



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu (38.)
w dniu 4 stycznia 2017 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2017 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: 25 – Kultura fizyczna; 27 – Informatyzacja; 28 – Nauka; 30 – Oświata i wychowanie; 38 – Szkolnictwo wyższe; 61 – Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej; 67 – Polska Akademia Nauk; 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego; 83 – Rezerwy celowe; 85 – Budżety wojewodów ogółem; a także planów finansowych: Narodowego Centrum Badań i Rozwoju; Narodowego Centrum Nauki; Centralnego Ośrodka Sportu; Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej; Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów; Funduszu Nauki i Technologii Polskiej (druk senacki nr 398, druki sejmowe nr 881, 1094 i 1094-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Wiatr)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Szanowni Państwo, otwieram posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej poświęcone rozpatrzeniu ustawy budżetowej na rok 2017 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania naszej komisji.

Budżet państwa jest opisany, zawarty w druku senackim nr 398. Panie i panowie senatorowie będący członkami komisji otrzymali ponadto informacje od poszczególnych ministerstw, instytucji. Plan naszego procedowania jest taki, że rozpoczynamy od części 30 „Oświata i wychowanie”, w tym także od części „Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego”, „Rezerwy celowe”, „Budżety wojewodów ogółem”. Następnie będzie część 38 „Szkolnictwo wyższe” i część 28 „Nauka”, w tym także plany finansowe: Funduszu Nauki i Technologii Polskiej, Narodowego Centrum Nauki, Narodowego Centrum Badań i Rozwoju oraz Polskiej Akademii Nauk. Następnie zaplanowana jest przerwa – co najmniej pół godziny. O godzinie 14.00 wznawiamy obrady, zaczynamy wtedy od części 25 „Kultura fizyczna”, a także planów finansowych: Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów, Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, Centralnego Ośrodka Sportu. Następnie będzie rozpatrywana część 27 „Informatyzacja” i część 61 „Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej”.

Witam serdecznie na posiedzeniu panią minister Marzenę Drab, podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Witam panią minister. Witam także panią Marię Wołk, dyrektor Departamentu Ekonomicznego w Ministerstwie Edukacji Narodowej, pana Grzegorza Pochopienia, zastępcę dyrektora Departamentu Strategii i Współpracy Międzynarodowej, pana Konrada Hodzyńskiego, naczelnika wydziału w Departamencie Ekonomicznym w Ministerstwie Edukacji Narodowej, panią Dagmarę Gajewską, starszego specjalistę w Departamencie Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów. Witam panią Renatę Siedlec, radcę ministra w Departamencie Instytucji Płatniczych w Ministerstwie Finansów, panią Małgorzatę Halicką, radcę ministra w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów, panią Annę Izdebską, głównego specjalistę w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie

Finansów oraz pana Mirosława Stańczyka, zastępcę dyrektora Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego w Ministerstwie Finansów.

Szanowni Państwo, rozpoczynamy od części 30.

(*Senator Piotr Wach:* Panie Przewodniczący, wniosek formalny.)

Bardzo proszę, pan senator Wach.

Senator Piotr Wach:

Dziękuję uprzejmie.

Panie Przewodniczący, chciałbym zgłosić wniosek o wycofanie z porządku obrad posiedzenia w dniu dzisiejszym dokumentu „ustawa budżetowa” w zakresie, w jakim dotyczy to naszej komisji, to znaczy Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Wnoszę o to z tego powodu, że w moim odbiorze i w moim rozumieniu nie jest to ustawa legalnie uchwalona, a więc nie ma statusu ustawy, jest jedynie projektem ustawy, który powinien być rozpatrywany przez Sejm, a nie przez Senat. Myślę, że Senat nie powinien legitymizować swoim postępowaniem i uchwałami dokumentu, który w moim odbiorze i rozumieniu nie jest uchwaloną ustawą. Proszę o przyjęcie tego wniosku przez komisję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję panu senatorowi.

Myśmy już godzinę temu wymieniali poglądy w tej sprawie, ale jakby tutaj... Powtórzę to, co mówiłem poprzednio. Otóż nasza komisja i Senat w szczególności nie są od badania procedury, jaka miała miejsce w Sejmie, od tego jest Trybunał Konstytucyjny. Poza tym myślę... Powiem jeszcze drugą rzecz. Zawsze mi się wydawało – a jestem już senatorem dość długo – że Senat, przez samych senatorów nazywamy Izbą refleksji i rozważ, powinien jednak starać się szukać jakichś koncyliacyjnych rozwiązań. Postawienie tego wniosku nie stawia nas w najlepszym świetle. No, ale to już pozostawiam, to kwestia osobistych odczuć.

W każdym razie zgłaszam sprzeciw i w związku z tym zarządzam głosowanie w tej sprawie.

Kto jest za poparciem wniosku pana Wacha? (1)

Kto jest przeciwny? (9)

Kto się wstrzymał? (0)

1 senator głosował za, 9 – przeciw.

Wniosek nie został przyjęty.

Senator Piotr Wach:

Panie Przewodniczący, chciałbym powiedzieć, że w związku z takim stanowiskiem komisji nie będę brał udziału w dalszym ciągu tego posiedzenia. To zapewne w żadnym stopniu nie zakłóci obrad komisji, ponieważ zdecydowana większość osób uważa procedowanie nad tym projektem za prawidłowe, z czym ja się nie zgadzam.

(Senator Piotr Wach wychodzi z sali)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.

Zatem przystępujemy do realizacji porządku obrad.

Najpierw część 30 „Oświata i wychowanie” łącznie z częściami: „Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego”, „Rezerwy celowe”, „Budżety wojewodów ogółem”.

Pani Minister, bardzo proszę o przedstawienie dokumentu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Dochody budżetu państwa w części 30 zaplanowane są w wysokości 5 milionów 552 tysiące zł, z czego w dziale „Administracja publiczna” są 83 tysiące, w dziale „Oświata i wychowanie” – 5 milionów 461 tysięcy zł, „Edukacyjna opieka wychowawcza” – 8 tysięcy. Zaplanowane dochody na 2017 r. są wyższe o 49% w stosunku do dochodów ujętych w ustawie budżetowej na rok 2016, gdzie wynosiły one wówczas 3 miliony 726 tysięcy zł. Wyższy poziom planowanych dochodów na 2017 r. wynika ze zwiększonej prognozy dochodów właśnie w dziale „Oświata i wychowanie”. Związane to jest z uzyskiwaniem dodatkowych środków przez okręgowe komisje egzaminacyjne z tytułu opłat za ponowne przystąpienie do egzaminu maturalnego, wnoszonych od 2006 r. przez absolwentów, którzy po raz trzeci i kolejny przystępują do egzaminu maturalnego z tego samego przedmiotu obowiązkowego lub z tego samego przedmiotu dodatkowego, oraz przez absolwentów przystępujących do egzaminu maturalnego z tego samego przedmiotu dodatkowego, który w poprzednim roku lub poprzednich latach zgłaszali w deklaracji maturalnej, ale nie przystąpili do egzaminu maturalnego z tego przedmiotu.

Z kolei wydatki w tej części, czyli części 30, zaplanowane są w łącznej kwocie 432 milionów 703 tysięcy zł. Oznacza to wzrost wydatków o 4,6% w stosunku do roku ubiegłego. Ten wzrost planowanych wydatków na 2017 r. wynika przede wszystkim ze zwiększenia wydatków przeznaczonych na współfinansowanie projektów realizowanych z udziałem środków Unii Europejskiej, gdzie nastąpił wzrost o 62,8%, ze zwiększenia wydatków na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń o 1,3% zgodnie z założeniami przyjętymi podczas opracowywania projektu ustawy budżetowej na 2017 r., jak również ze zwiększenia wydatków przeznaczonych na utrzymanie trwałości produktów wytwor-

zonych podczas realizacji projektów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej, które były realizowane już w kończącej się perspektywie 2007–2013 r. Wynika też z przeniesienia do części 30 środków na polsko-ukraińską wymianę młodzieży, które w roku bieżącym zaplanowane były w rezerwie celowej budżetu państwa. Jest to kwota 4 milionów; po raz pierwszy znajduje się to w budżecie.

Wydatki będą realizowane w 7 klasyfikacjach budżetowych.

Jeżeli chodzi o „Oświatę i wychowanie”, to zaplanowano kwotę wynoszącą 373 miliony 649 tysięcy zł, co stanowi 86,4% wydatków zaplanowanych w całej części 30 na „Oświatę i wychowanie”. Rozdysponowane one zostaną m.in. na „Szkolnictwo polskie za granicą”. Planowana jest tutaj kwota w wysokości 41 milionów 676 tysięcy zł, czyli o 6% więcej niż w 2016 r. Środki te przeznaczone będą przede wszystkim na funkcjonowanie szkół polskich za granicą, na finansowanie wyjazdów nauczycieli polskich do ośrodków polonijnych w celu nauczania języka polskiego, geografii i historii Polski oraz zakup podręczników i innych pomocy dydaktycznych dla oświaty polonijnej. W rozdziale „Jednostki pomocnicze szkolnictwa” zaplanowano kwotę 15 milionów 607 tysięcy; jest to o 40% więcej niż w roku 2016. Środki będą też przeznaczone na zadania realizowane przez Centrum Informatyczne Edukacji oraz funkcjonowanie Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, który prowadzi działalność obsługującą szkoły, szkolne punkty konsultacyjne i filie pracujące za granicą. Wzrost wydatków na 2017 r. wynika przede wszystkim ze zwiększenia środków w grupie wydatków przeznaczonych na współfinansowanie projektu w ramach PO – WER na 2014–2020, czyli aktualną perspektywę finansową, oraz zwiększenia środków na realizację zadań związanych z utrzymaniem trwałości zakończonych już projektów z mijającą perspektywą 2007–2013 r.

W rozdziale „Komisje egzaminacyjne” przewidziano kwotę wydatków w wysokości 202 milionów 519 tysięcy zł. Jest to o 3,9 % mniej niż w roku 2016, przeznaczono na statutową działalność Centralnej Komisji Egzaminacyjnej oraz 8 okręgowych komisji egzaminacyjnych podległych Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, związanych z organizacją i przeprowadzaniem egzaminów zewnętrznych. Ogólne zmniejszenie planu wydatków na 2017 r. w tym rozdziale związane jest z likwidacją sprawdzianu po VI klasie szkoły podstawowej oraz przeniesieniem części środków przeznaczonych na utrzymanie trwałości projektów z perspektywy 2007–2013 r. do innych rozdziałów w części 30.

W rozdziale „Dokształcanie i doskonalenie nauczycieli” zaplanowano kwotę w wysokości 43 milionów 878 tysięcy zł. Jest to o 24% więcej od wydatków zaplanowanych na 2016 r. Środki te planujemy przeznaczyć na zadania realizowane przez 2 jednostki podległe Ministerstwu Edukacji Narodowej – jest to Ośrodek Rozwoju Edukacji oraz Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą – oraz na realizację projektów współfinansowanych ze środków unijnych, zlecenie organizacjom ogólnokrajowym zadań z zakresu doskonalenia zawodowego nauczycieli, jak również uczestnictwo w 2 projektach Komisji Europejskiej, to jest w projekcie „Eurodoradztwo Polska”, który wspiera

edukacyjną i zawodową mobilność oraz rozwój poradnictwa zawodowego, oraz w projekcie dotyczącym Krajowego Punktu Referencyjnego EQUAVET, mającym na celu wspieranie współpracy europejskiej w zakresie rozwoju i poprawy jakości w kształceniu i w szkoleniu zawodowym za pomocą europejskich ram odniesienia na rzecz zapewnienia jakości w kształceniu i szkoleniu zawodowym.

W rozdziale „Działalność badawczo-rozwojowa” zaplanowano środki w wysokości 3 milionów 217 tysięcy zł – jest to o 42,1% więcej niż w 2016 r. – na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej w ramach PO WER. W przypadku pozostałej działalności zaplanowano kwotę 66 milionów 752 tysięcy zł; jest to o 20,9% więcej niż w 2016 r. W ramach tych środków finansowane będą zadania realizowane centralnie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Zaplanowane środki przeznaczone zostaną m.in. na opłacenie składek do organizacji międzynarodowych, nagrody ministra edukacji narodowej dla nauczycieli za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze, na dofinansowanie realizacji olimpiad, konkursów i turniejów, zarządzanie programem Erasmus+, wsparcie organizacji ogólnopolskiego programu pomocy wybitnie uzdolnionym uczniom, dofinansowanie zakupu podręczników szkolnych i książek pomocniczych dla uczniów niewidomych i słabowidzących, prowadzenie postępowań o dopuszczenie podręczników do użytku szkolnego do kształcenia ogólnego, w tym dla mniejszości narodowych, jak również finansowanie polsko-ukraińskiej wymiany młodzieży. Jak wspominałam tutaj wcześniej, jest to kwota 4 milionów. Zwiększenie planu wydatków w tym rozdziale związane jest przede wszystkim z uruchomieniem nowej perspektywy finansowej, z PO WER, z włączeniem do części 30 kwoty 4 milionów na polsko-ukraińską wymianę młodzieży, z wzrostem wydatków na administrowanie programem Erasmus+ oraz tworzenie ram organizacyjno-prawnych systemu kształcenia ogólnego, jak również na dofinansowanie podręczników i książek pomocniczych dla uczniów niepełnosprawnych.

W dziale „Przetwórstwo przemysłowe” zaplanowano kwotę 750 tysięcy zł – jest to o 25% mniej niż w 2016 r. – z przeznaczeniem na dotację przedmiotową do podręczników szkolnych do kształcenia zawodowego. Zmniejszenie kwoty wynika z mniejszego zapotrzebowania na dotację, zgłoszonego do Ministerstwa Edukacji Narodowej przez wydawców podręczników.

W dziale „Administracja publiczna” zaplanowano kwotę 47 milionów 334 tysięcy zł – jest to o 0,4% mniej niż wydatki planowane w tym rozdziale – na zadania realizowane bezpośrednio przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Są one przede wszystkim związane z ograniczeniem środków i wydatków przeznaczonych na usługi remontowo-konserwatorskie w budynku Ministerstwa Edukacji Narodowej.

W dziale „Obrona narodowa” zaplanowano kwotę 20 tysięcy zł na realizację programu pozamilitarnych przygotowań obronnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2017–2026.

W dziale „Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa” zaplanowano wydatki w wysokości 5 tysięcy zł na realizację zadań wynikających z ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

W dziale „Edukacyjna opieka wychowawcza” zaplanowano kwotę w wysokości 2 milionów 945 tysięcy zł; jest to taka sama kwota jak w 2016 r. Środki te przeznaczone będą m.in. na wspieranie działań skierowanych do dzieci i młodzieży w obszarze edukacji pozaformalnej. Na promowanie współpracy uczniów Polski pomiędzy szkołami, organizacjami pozarządowymi z innych państw świata są środki w wysokości 1 miliona 285 tysięcy zł. Na dofinansowanie kolonii, obozów polonijnych organizowanych przez organizacje i stowarzyszenia dla dzieci pochodzenia polskiego zamieszkałego poza granicami Polski jest zaplanowana kwota w wysokości 700 tysięcy zł. Na stypendia ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania dla uczniów wybitnie uzdolnionych, pobierających naukę w szkołach ponadpodstawowych, jest zaplanowana kwota w wysokości 960 tysięcy zł.

W dziale „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” zaplanowano środki w wysokości 8 milionów; jest to taka sama kwota jak w ubiegłym roku. Chodzi tu o współfinansowanie Centrum Nauki Kopernik. Jest to współfinansowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, ministra nauki i szkolnictwa wyższego oraz miasto stołeczne Warszawa.

Wydatki w części 30 pochodzące z budżetu środków europejskich zostały zaplanowane w wysokości 86 milionów 987 tysięcy zł; jest to o 164% więcej niż w 2016 r. Może takie małe wyjaśnienie: w ubiegłym roku zdołaliśmy nadrobić dwuletnie opóźnienie, jeżeli chodzi o kontraktowanie, podpisywanie umów i certyfikowanie środków po stronie europejskiej, wydatków europejskich, natomiast mamy do przygotowania dużą pulę pieniędzy do pobrania, do zakontraktowania poprzez ogłoszenie konkursów. I to już w tej chwili się dzieje. Chodzi o to, żeby przyspieszyć przed śródkresowym ocenianiem w 2018 r. wskaźników wykonania, wydatkowania środków europejskich. Stąd takie bardzo duże przyspieszenie. Te środki zostały zaplanowane w projektach systemowych, ale i pozasystemowych, z perspektywy 2014–2020 r.

Jeżeli chodzi o część 82 w zakresie subwencji oświatowej dla jednostek samorządu terytorialnego na 2017 r., to w projekcie ustawy w części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego zaplanowano kwotę 41 miliardów 909 milionów 536 tysięcy zł. Jest ona wyższa od kwoty subwencji z ubiegłego roku w sumie o 1%. Została skalkulowana zgodnie z podstawą prawną, z art. 28 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, w świetle którego kwotę przeznaczoną na część oświatową subwencji ogólnej dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego ustala się w wysokości łącznej kwoty części oświatowej subwencji ogólnej nie mniejszej niż przyjęta w ustawie budżetowej w roku bazowym, skorygowanej o kwotę innych wydatków z tytułu zmiany realizowanych zadań oświatowych. W kwocie subwencji na 2017 r. zostały uwzględnione nowe zadania oświatowe oraz zmiany z zakresu obecnych zadań oświatowych. Najważniejsze z nich to uwzględnienie w subwencji oświatowej dzieci 6-letnich w wychowaniu przedszkolnym; to jest ten moment, kiedy rodzice otrzymali możliwość decydowania, czy sześciolatek idzie do szkoły, czy zostaje w przedszkolu. Oznacza to zdjęcie pewnej kwoty z dotacji celowej i przeniesienie do subwencji oświatowej, a także podniesienie jeszcze tej

subwencji do wysokości 4 tysięcy 300 zł; dotychczasowa dotacja wynosiła chyba 1 tysiąc 335 albo 338 zł. Do zadań należy też podwyższenie wynagrodzeń nauczycieli o 1,3% od 1 stycznia 2017 r., zmniejszenie zakresu zadań oświatowych w związku z podwyższeniem wieku szkolnego, zmiany w liczbie i strukturze awansu zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego. Doszło też do przekazania kilku szkół rolniczych np. ministrowi rolnictwa, w związku z czym trzeba było zdjąć odpowiednią kwotę, pomniejszyć o to i przekazać ministrowi rolnictwa.

Jeżeli chodzi o część 83 „Rezerwy celowe”, to zaplanowano w budżecie państwa 8 rezerw celowych na sfinansowanie lub dofinansowanie zadań z zakresu oświaty i wychowania oraz edukacyjnej opieki wychowawczej na łączną kwotę 2 miliardów 324 milionów 733 tysięcy zł. Pozycja 10 wśród rezerw celowych to są środki na awans zawodowy nauczycieli, zaplanowano tu 22 miliony 400 tysięcy zł. Planuje się sfinansowanie w ramach tej rezerwy całorocznych skutków awansu zawodowego uzyskanego w 2015 r. przez nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez ministra sprawiedliwości, całorocznych skutków przechodzących na 2017 r. awansu zawodowego uzyskanego w 2016 r. przez nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez właściwych ministrów oraz skutków awansu zawodowego uzyskanego w 2017 r. przez nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez właściwych ministrów oraz prace komisji kwalifikacyjnej i egzaminacyjnej do spraw awansu zawodowego nauczycieli, powołanych przez właściwe ministerstwa oraz prac komisji kwalifikacyjnych do spraw awansu zawodowego nauczycieli powołanych przez kuratorów oświaty.

W rezerwie w pozycji 11 „Stypendia Prezesa Rady Ministrów dla uczniów szczególnie uzdolnionych” zaplanowano kwotę 11 milionów zł. One są przyznawane na rok 2016–2017, wypłacane są za okres styczeń i czerwiec 2017 r. Chodzi też o stypendia, które zostały przyznane na rok szkolny 2017–2018, a wypłacane będą za okres wrzesień – grudzień 2017 r. Jest to zgodne z zatwierdzonymi przez prezesa Rady Ministrów listami stypendystów na dany rok szkolny.

Rezerwa 26 to są środki na wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży, zapewnienie uczniom objętym obowiązkiem szkolnym dostępu do bezpłatnych podręczników, materiałów edukacyjnych i materiałów ćwiczeniowych. Tutaj zaplanowano kwotę 862 milionów 662 tysięcy zł. W ramach tej rezerwy będą realizowane zadania związane z zapewnieniem uczniom objętym obowiązkiem szkolnym dostępu do bezpłatnych podręczników, materiałów edukacyjnych i materiałów ćwiczeniowych, związane z pomocą materialną dla uczniów w formie stypendiów i zasiłków szkolnych oraz zakupem podręczników szkolnych dla uczniów znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej i życiowej, zadań o charakterze interwencyjnym związanych z pomocą dzieciom i uczniom, np. w formie zasiłku losowego na cele edukacyjne oraz w formie wyjazdu terapeutyczno-edukacyjnego lub zajęć opiekuńczo-terapeutyczno-edukacyjnych, które mają na celu niwelowanie barier w dostępie do edukacji.

W rezerwie celowej 36 środki na realizację zadań w ramach programu „Bezpieczna+” zaplanowano kwotę 20 milionów zł. Jest to program realizowany i przewidziany na lata 2015–2018, co roku jest taka sama kwota. Jest to program prowadzony przez szkoły, zapewniający bezpieczne warunki nauki, wychowania i opieki w szkołach. Program ten adresowany jest m.in. do uczniów, rodziców, nauczycieli i innych pracowników szkół; jego celem jest poprawa bezpieczeństwa uczniów zarówno w szkole, jak i poza nią, oraz podniesienie jakości procedur postępowania w sytuacjach kryzysowych.

Jeżeli chodzi o rezerwę celową w pozycji 37 „Narodowy program rozwoju czytelnictwa”, to również tutaj jest kontynuacja. Zaplanowana kwota to 30 milionów zł. Chodzi tu o rozwijanie zainteresowań uczniów przede wszystkim przez promowanie i wspieranie rozwoju czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży, w tym zakup nowości wydawniczych, który ma na celu wspieranie w latach 2011–2020 organów prowadzących szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne dla dzieci i młodzieży, szkoły artystyczne realizujące kształcenie ogólne, a także szkoły, zespoły szkół i szkolne punkty konsultacyjne przy przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych i przedstawicielstwach wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej działających w ramach Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą oraz biblioteki pedagogiczne w zakresie rozwijania zainteresowań uczniów przez promowanie i wspieranie rozwoju czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży.

W rezerwie celowej w pozycji 49 chodzi o utrzymanie rezultatów niektórych projektów zrealizowanych przy udziale środków z Unii Europejskiej, w tym o systemy informatyczne. 310 tysięcy zł przeznaczono na zadania związane z funkcjonowaniem zintegrowanego systemu kwalifikacji, które zostały wprowadzone ustawą w zeszłym roku. Kwota na utrzymanie i prowadzenie tego systemu zaplanowana jest właśnie w tej rezerwie celowej. Jeżeli chodzi o zintegrowany system kwalifikacji i koszty związane z zawieraniem umów z podmiotem zewnętrznym, zapewnieniem jakości, to są one właśnie w tej kwocie. Zewnętrzne zapewnienie jakości wobec instytucji certyfikującej będzie polegało m.in. na monitorowaniu wewnętrznego systemu zapewniania jakości stosowanego w instytucji certyfikującej, okresowej weryfikacji spełniania przez instytucję certyfikującą wymagań określonych w ZSK, określonej ewaluacji zewnętrznej procesu walidacji i certyfikowania w instytucji certyfikującej oraz funkcjonowania wewnętrznego systemu zapewnienia jakości tej instytucji.

Kolejna rezerwa celowa to pozycja 52 „Zwiększenie dostępności wychowania przedszkolnego”. Zaplanowano tutaj kwotę 1 miliarda 374 milionów zł. Środki te zostaną przekazane gminom za pośrednictwem budżetów wojewodów w formie dotacji celowej na systematyczne zwiększanie dostępności wychowania przedszkolnego przy jednoczesnym obniżeniu kosztów finansowania ponoszonych przez rodziców z tytułu uczestnictwa ich dzieci w wychowaniu przedszkolnym.

W rezerwie 68 „Przygotowanie i przeprowadzenie egzaminów potwierdzających kwalifikacje w zawodzie” zaplanowano 4 miliony 361 tysięcy zł. Środki te zostaną przeznaczone na realizację przez Centralną Komisję Egzaminacyjną

oraz okręgowe komisje egzaminacyjne zadań związanych z przeprowadzeniem zadań potwierdzających kwalifikacje w zawodzie wynikające z rozpoczętej z dniem 1 września 2012 r. zmiany kształcenia zawodowego.

Część 85 „Budżety wojewodów”. Dochody w tej części zostały zaplanowane w łącznej wysokości 871 tysięcy zł, co oznacza wzrost o 8,1% w stosunku do ubiegłego roku. Planowane dochody pochodzą głównie z tytułu wpływów z opłat wnoszonych przez osoby fizyczne ubiegające się o legalizację, wydawanie duplikatów świadectw szkolnych oraz opłat za akredytację placówek oświatowych. Z kolei wydatki w tej części zaplanowane są w łącznej kwocie 216 milionów 54 tysięcy zł, a więc również oznacza to wzrost – o 1,4% – w porównaniu do ubiegłego roku. To zwiększenie związane jest ze zwiększeniem funduszu wynagrodzeń osobowych oraz pochodnych.

Wydatki bieżące zaplanowano w łącznej kwocie 215 milionów 34 tysiące zł, z tego w dziale „Oświata i wychowanie” – 187 milionów 226 tysięcy, w dziale „Edukacyjna opieka wychowawcza” – 27 milionów 808 tysięcy. W ramach tych środków finansowane będą zadania dotyczące statutowej działalności kuratoriów oświaty i ich delegatur, nagrody wraz z pochodnymi kuratorów oświaty dla nauczycieli za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze, jak również dotyczące doskonalenia zawodowego nauczycieli, które wynika z Karty Nauczyciela, kolonii i obozów organizowanych przez organy administracji rządowej we współpracy z określonymi stowarzyszeniami, w tym dla dzieci i rodzin najuboższych oraz wypoczynku letniego dzieci z terenów wiejskich.

Wydatki majątkowe zaplanowano na kwotę 1 miliona 20 tysięcy zł. Te środki zaplanowane są w budżetach 4 wojewodów z przeznaczeniem na inwestycje oraz wykonanie robót budowlanych.

Myszę, że to tyle, jeżeli chodzi o zaprezentowanie materiału. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję, Pani Minister.

Rozumiem, że pani legislator nie zabiera głosu na tym etapie.

Proszę państwa, jest to ogromna część budżetowa – 46 miliardów zł to więcej niż na wojsko, dużo, prawie dwa razy tyle co na naukę i szkolnictwo wyższe razem wzięte. Ale wiemy, że czeka nas reforma, a od jakości edukacji zależy oczywiście nasza przyszłość. Warto zwrócić uwagę, że 1,6 miliarda z tych 46 miliardów wydają inne resorty, czyli kultura, rolnictwo itd., co wynika z tego, że te resorty też prowadzą szkoły.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę o pytania, o wypowiedzi.

Proszę państwa, będziemy tak procedować, że głosowania cząstkowe będziemy przeprowadzać po każdej części, a na zakończenie wybierzemy sprawozdawcę. I tyle, już nie będziemy głosować więcej. Sprawozdanie musimy zakończyć przed 16.00, ponieważ o 16.00 należy to sprawozdanie przedłożyć w komisji finansów publicznych.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę.

Bardzo proszę, pan senator Mikołajczyk.

Senator Łukasz Mikołajczyk:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, Pani Minister, mam dwa pytania dotyczące rozdziału 80146 „Dokształcanie i doskonalenie nauczycieli”. Chodzi o projekty realizowane przez Ośrodek Rozwoju Edukacji i Ministerstwo Edukacji Narodowej; mamy tam kwotę ponad 53 milionów zł. I moje pytanie brzmi następująco: które z tych projektów są nowymi projektami, a które są kontynuowane?

Drugie pytanie dotyczy projektu „Wspieranie tworzenia szkół ćwiczeń”. Ile takich szkół powstanie w 2017 r.? Jakie warunki muszą spełniać szkoły, placówki, aby stać się wspomnianą tutaj szkołą ćwiczeń?

I jeszcze jedno pytanie, dotyczące rozdziału 80195 „Pozostała działalność”. Jest tam kwota 20 milionów zł na różne projekty; jednym z nich jest integracja baz danych systemu oświaty. W związku z tym chciałbym otrzymać informację, czy w roku 2017, w bieżącym roku, system informacji oświatowej będzie już w pełni zintegrowany i będzie funkcjonował tak, jak wynika z zamierzeń Ministerstwa Edukacji Narodowej? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję.

Czy jeszcze zgłaszają się panowie senatorowie? Nie. Pani Minister, w takim razie bardzo prosimy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzena Drab:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o drugie pytanie, to ono jest bardzo szczegółowe. Jeżeli pan senator pozwoli, to ustosunkujemy się na piśmie, ponieważ nie jestem w tej chwili w stanie jednoznacznie odpowiedzieć, nie mam po prostu przy sobie materiałów. A więc jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to odpowiemy pisemnie.

A jeżeli chodzi o rozdział „Dokształcanie i dokonanie nauczycieli”, to dotyczy tego nowa perspektywa PO WER, więc tutaj nie ma kontynuacji, tutaj będą rozpisywane nowe konkursy. Liczymy na to, że będziemy mogli je realizować, i to na wysokim poziomie. Liczymy na to, że ośrodki i podmioty, które będą się próbowały znaleźć w tych konkursach, będą odpowiadały naszym oczekiwaniom.

Jeżeli chodzi o SIO, to poproszę tutaj pana dyrektora, który tym zawiaduje, on mógłby przedstawić szczegółową informację.

Zastępca Dyrektora Departamentu Strategii i Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Edukacji Narodowej Grzegorz Pochopień:

Grzegorz Pochopień.

Szanowni Państwo Senatorowie!

Jeśli chodzi o projekt dotyczący integracji baz danych, to jest to projekt z nowej perspektywy. I on ma na celu nie tyle polepszanie samego systemu informacji oświatowej

– rozumiem, że pan senator pewnie myślał o tym nowym systemie informacji oświatowej – co integrację wszystkich innych baz, głównie baz egzaminacyjnych używanych przez okręgowe komisje egzaminacyjne, centralną komisję, baz używanych w kuratoriach, rozumianych dość szeroko baz oświatowych wokół systemu informacji oświatowej, oczywiście w nowej wersji, m.in. po to, żeby dane były przede wszystkim wiarygodne, żeby były wpisywane tylko w jednym miejscu, czyli w szczególności... Teraz mamy tak, że w systemie egzaminacyjnym okręgowe komisje czy szkoły wypełniają pewne dane ucznia, takie dane jak imię, nazwisko, PESEL. Wpisują to do systemu informacji oświatowej, a niezależnie od tego wpisują to też do wielu innych baz. Chodzi o to, żeby na końcu tego projektu dane były wpisywane tylko raz, w systemie informacji oświatowej, który później się weryfikuje z PESEL, a inne bazy wczytywały te dane z SIO. No, taka jest główna idea. Dane są w innym miejscu, są sprawdzane, błędy są mniejsze oraz oczywiście jest dużo mniej pracy. Projekt jest obliczony na wiele lat. Tak naprawdę w roku 2017 r. będzie prowadzona przede wszystkim analiza biznesowa, że tak powiem, źródeł danych itd., a więc oczywiście w 2018 r. nie będzie efektów w postaci samej zintegrowanej bazy danych. Bodajże w roku 2021, jeśli dobrze pamiętam, ma być zrobiony projekt w takim znaczeniu, że... To jeszcze nie będzie finalny projekt, ale działający już na jakichś wrywkowych danych, na wrywkowym obszarze przestrzeni. W drugim etapie projektu na bazie tego, co zostanie wykonane, ma powstać już ostateczny projekt, zintegrowany, z dostępem ludzi, interesariuszy do tych danych, oczywiście na różnych poziomach. A więc to jest liczone generalnie i praktycznie na całą perspektywę. I za kilka lat będzie już to widoczne w postaci produktu, który można będzie zobaczyć, ale w 2017 r. jeszcze nie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo proszę, jeszcze raz pan senator.

Senator Łukasz Mikołajczyk:

Dziękuję bardzo.

Jeśli chodzi o ten projekt integracji baz danych, to oczywiście idea jest jak najbardziej słuszna, jest to potrzebne. Myślę, że wszyscy dyrektorzy i wszystkie placówki czekają na to, aby to się stało, bo dziś ogromny problem stanowi niezintegrowanie danych. Cieszę się więc, że docelowo powstanie globalny i zintegrowany system informacji oświatowej. Być może warto jednak rozważyć jeszcze podczas tworzenia tego systemu, aby on zakładał również tworzenie arkuszy organizacyjnych szkół, bo jakkolwiek wielu dyrektorów – myślę, że znaczna ich część – tworzy arkusze organizacyjne już za pomocą narzędzi informatycznych... Jeśli mielibyśmy tutaj wiele danych, to można byłoby z tych danych skorzystać i mieć jeden globalny program, w którym wszystko, w kontekście organizacji pracy szkoły, byłoby możliwe do zrobienia. A więc jak najbardziej mogłyby być w tym uwzględnione arkusze organizacji szkół czy też sam nabór uczniów w kontekście obwodów i rejonów.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję.

Pani Senator, bardzo proszę.

Senator Małgorzata Kopiczko:

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, ja już wczoraj panią pytałam o kształcenie nauczycieli, więc nie będę się powtarzała, ale interesuje mnie też zagadnienie związane z tworzeniem szkół ćwiczeń. Może bym mogła poprosić o informację.

Jest też taki program – myślę że to jest związane z przygotowaniem reformy – „Przygotowanie rozwiązań w zakresie angażowania pracodawców w organizację praktycznej nauki zawodu”. Gdyby można było dostać taką informację na e-maila, to bardzo poproszę, żeby może teraz już nie zajmować czasu. Pewnie to jest nowy projekt, tak że poproszę go uszczegółowić, jeśli można. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Pan senator Żaryn. Bardzo proszę.

Senator Jan Żaryn:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pani Minister, mam pytanie związane z kwestią, której nie mogę odnaleźć. Mianowicie czy można sprecyzować, jakie są nakłady z budżetu państwa, z budżetu Ministerstwa Edukacji Narodowej, ze środków własnych budżetu bądź ze środków europejskich na nauczanie, kształcenie mniejszości narodowych w Polsce? Czy taka kategoria budżetowa w ogóle istnieje? Bo ja nie mogę jej tutaj odnaleźć. I w jaki sposób ministerstwo wylicza koszty związane z obsługą tej części edukacji? Nie mogę tego znaleźć, a wydaje mi się, że jest to ważna – z wielu powodów – działalność oświatowa na polskim gruncie. Prosiłbym o odpowiedź na to pytanie.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, ja jeszcze tylko wrócę do pytania pana senatora dotyczącego szkół ćwiczeń. Zamyśl jest taki, aby w każdym województwie była przynajmniej jedna taka szkoła, dlatego że to ma być swoiste laboratorium, tam mają być testowane nowe metody nauczania itd. I to miałyby być jakby wyznacznikiem dla pozostałych szkół, pozwalałoby na sprawdzenie tego. Nie byłoby rzucania tego od razu w cały system, tylko takie wiodące placówki by testowały te nowe metody wspierania.

A jeżeli chodzi o pozycję... Rzeczywiście w budżecie takiej pozycji nie ma, bo środki znajdują się w różnych miejscach, i w doskonaleniu, w przygotowaniu podręczników itd.

Ja tu poproszę pana dyrektora. Nie wiem, czy będzie w stanie podać chociażby przybliżoną taką kwotę... Dobrze?

**Naczelnik Wydziału Budżetu
w Departamencie Ekonomicznym
w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Konrad Hodzyński:**

Konrad Hodzyński, Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Jeśli chodzi o środki, które mamy w części 30, to tak jak pani minister powiedziała, one są porozbijane i występują w różnych pozycjach. Mogę tutaj przytoczyć przynajmniej 3 takie pozycje. Jedna dotyczy zapewnienia podręczników przeznaczonych właśnie do kształcenia uczniów w zakresie podtrzymania poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej; jest to kwota 800 tysięcy zł na rok 2017. Drugie takie zadanie, które realizujemy, to jest prowadzenie postępowań o dopuszczenie podręczników do użytku szkolnego, w tym właśnie dla mniejszości narodowych. To jest duża kwota, wynosi ogółem ponad 1 milion 440 tysięcy. A jeśli chodzi o kwotę, która jest dedykowana właśnie mniejszości, to jest to, z tego, co pamiętam, 600 tysięcy zł. Dodatkowo realizujemy jeszcze program romski, na który corocznie zgodnie z programem rządowym przeznaczamy 700 tysięcy zł. Tak że to są najważniejsze i najwyższe pozycje. Dziękuję

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Marzenna Drab:**

Panie Przewodniczący, żeby uzupełnić tę informację dla pana senatora, poproszę jeszcze pana dyrektora o szczegółową informację na temat subwencji, bo tam też znajdują się pieniądze. Możemy to po prostu podać.

**Zastępca Dyrektora Departamentu
Strategii i Współpracy Międzynarodowej
w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Grzegorz Pochopiń:**

Szanowni Państwo Senatorowie!

W zasadzie większość finansowania, jeżeli chodzi o mniejszości narodowe, jest realizowana właśnie przez transfer subwencji oświatowej poprzez system odpowiednich wag, bodajże 4 wag odpowiednio dostosowanych do wielkości szkół, które mamy dla mniejszości oraz dla społeczności posługującej się językiem regionalnym. Mówimy tutaj o języku kaszubskim. I w roku 2016 łączna kwota dodatkowych środków przesuwanych tymi wagami – nie

liczę tu podstawowych kwot standardu finansowego na ucznia, tylko dodatkowe środki przesuwane właśnie wagami – dla mniejszości narodowych lub etnicznych czy społeczności posługujących się językiem regionalnym wyniosła 357 milionów zł. Największą część z tego stanowiły środki dla mniejszości niemieckiej – 162 miliony zł. Druga w kolejności jest społeczność posługująca się językiem kaszubskim – 137 milionów zł. Potem następuje kilka kwot o znacznie już mniejszych wartościach, może przytoczę tylko 3 największe: mniejszość ukraińska – 19 milionów zł, romska – 17 milionów zł, białoruska – bodajże 12 milionów zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękujemy.

Czy są jeszcze pytania?

Może ja zadam pytanie. Nie wiem, czy odpowiedź będzie łatwa. Dużo się mówi o internecie szerokopasmowym dla szkół. Jak to wygląda po stronie kosztów i planów?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Marzenna Drab:**

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, wiodącym ministerstwem jest tu Ministerstwo Cyfryzacji. Myślę, że w tym momencie chyba nie odważymy się mówić o kwotach.

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Dziękuję bardzo. A jak to ma wyglądać od strony merytorycznej? Bo tam jakieś treści mają być itd., plany...)

Myślę, że jest to jeszcze w sferze planów. Na pewno jesteśmy zainteresowani tym, aby każda szkoła była podłączona do szerokopasmowego internetu. Reforma ma stworzyć szkołę innowacyjną, czyli muszą być odpowiednie narzędzia, żeby można było prowadzić wysokiej jakości nauczanie, łącznie z programowaniem. Myślę, że niedługo będziemy w stanie powiedzieć dokładnie, co tam ma być, ale bez udziału Ministerstwa Cyfryzacji, które właściwie bierze na siebie gros kosztów, jeżeli chodzi o finansowanie, byłoby przedwczesne, gdybyśmy dzisiaj o tym rozmawiali.

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Ale rozumiem, że to ma się wydarzyć w 2017 r.?)

Tak, natomiast nie ma jeszcze końcowych uzgodnień, więc myślę, że jeszcze chwilę musimy poczekać.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pani senator się waha.

Senator Małgorzata Kopiczko:

Ja odnośnie do... Panie Przewodniczący, rozmawiamy tu o szkole ćwiczeń, senatorowie pytają o szkoły ćwiczeń. Ja...

(Głos z sali: Nie jesteśmy nauczycielami.)

Ja rozumiem, że to jest taka szkoła, która jest uzupełnieniem kształcenia studentów? I docelowo...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Studentów, którzy przygotowują się do zawodu nauczyciela, czy nauczycieli?

(*Głos z sali:* Nauczycieli.)

No to dobrze. To przynajmniej w jednym słowie jeszcze...

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Z tego, co pani minister powiedziała... Pani minister użyła takiego sformułowania, że to są laboratoria do testowania nowych metod i treści wprowadzanych do edukacji.

(*Głos z sali:* A na kim się testuje?)

(*Głos z sali:* Na nauczycielach.)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W materiale, który myśmy przekazywali, dotyczącym budżetu, jest konkretny zapis, czego to dotyczy. Otóż celem projektu, czyli wspierania i tworzenia szkół ćwiczeń, jest utworzenie szkół ćwiczeń, które mają być uzupełnieniem systemu wspomagania nauczycieli. Rolą szkół ćwiczeń będzie testowanie nowych rozwiązań dydaktycznych i metodycznych we współpracy z wojewódzkimi placówkami doskonalenia nauczycieli. Działalność zgodna jest ze statutem i szkołami wyższymi. Szkoły ćwiczeń mają być laboratorium metodycznym, miejscem odbywania praktyk przez nauczycieli.

(*Senator Małgorzata Kopiczko:* Praktyk przez nauczycieli. No to...)

Zadaniem szkół ćwiczeń ma być m.in. testowanie innowacyjnych rozwiązań metodycznych i nowych sposobów pracy z uczniami, rodzicami i środowiskiem lokalnym. Dysponujecie państwo senatorowie tym materiałem. To strona 47.

Senator Małgorzata Kopiczko:

Pani Minister, dlaczego... To nie jest może przedmiotem...

(*Głos z sali:* Tak.)

...ale jest to też miejsce odbywania praktyk przez nauczycieli, praktyk studenckich. Do marszałka trafiły takie projekty „Przez praktykę do zawodu”; ja też w tym uczestniczyłam w województwie warmińsko-mazurskim. I wtedy taka szkoła była miejscem odbywania praktyk przez studentów przygotowujących się do zawodu nauczyciela. Mówię o tym, bo to jest naprawdę bardzo ważne. Nam są potrzebne takie szkoły, proszę państwa – tym bardziej, że teraz wprowadzamy innowacyjne metody, wprowadzamy reformę – gdzie przyszły nauczyciel będzie przygotowywany nie tylko w teorii, ale i w praktyce. To jest naprawdę bardzo poważny problem. 22 lata rządziłam szkołami i wiem, że nawet najlepszy student, jeżeli opiera się tylko na teorii albo na słabych praktykach, naprawdę nie będzie dobrym nauczycielem. A chodzi też o to, proszę państwa, jak uważam, żeby poprzez ten projekt przygotować naszych nauczycieli, którzy już uczą w szkołach, do tego, żeby

dobrze wykonywali rolę opiekuna praktyk. No, ale to już nie na to posiedzenie komisji. Przepraszam bardzo, Panie Przewodniczący. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Muszę powiedzieć, że... Muszę się wdać w polemikę. Wiem, że liczba studentów kierunków pedagogicznych i przyszłych nauczycieli jest bardzo duża. Wiem z autopsji, pamiętam, że takie osoby przychodziły do szkoły i prowadziły zajęcia. Trudno mi sobie wyobrazić, że będzie jedna szkoła w województwie, w której wszystkie te osoby będą odbywały praktyki. Nie chciałbym się znaleźć w roli tych uczniów...

(*Senator Małgorzata Kopiczko:* Tak nie będzie.)

...którzy byliby notorycznie poddawani takim działaniom.

(*Senator Małgorzata Kopiczko:* Nie, nie, tak nie będzie.)

Z drugiej strony same te praktyki odbywałyby się w nienaturalnych warunkach, ponieważ nie byliby to statystyczni uczniowie, tylko byliby to uczniowie specyficzni. Tak że tutaj...

Senator Małgorzata Kopiczko:

Ja rozumiem, że to będzie przy uczelniach. Były takie szkoły ćwiczeń – ja też kończyłam taką uczelnię – i tam były praktyki. Szło się po prostu...

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:

Nie, nie, Pani Senator, to jest dla absolwentów. Dla absolwentów, nie dla studentów...

(*Senator Małgorzata Kopiczko:* Dla absolwentów uczelni?)

Tak, ale o kierunku nauczycielskim.

(*Senator Małgorzata Kopiczko:* Tak, tak, o kierunku nauczycielskim.)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bo jest jeszcze trzecia kategoria. Rozumiem, że są szkoły laboratoria, w których testujemy treści i metody, są praktyki studenckie, a poza tym są jeszcze szkoły, w których zajęcia prowadzą nauczyciele akademicy. I są to takie właśnie szkoły, które powstają przy uczelniach. A więc tych kategorii jest wiele. Może to i dobrze, ale szczegółowo tym się dzisiaj nie zajmujemy.

Proszę państwa, zatem proponuję przegłosować tę część budżetową.

Kto jest za przyjęciem? Proszę o podniesienie ręki. (7)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Proszę państwa, bardzo dziękuję pani minister, dziękuję naszym gościom.

Ogłaszam 7 minut przerwy. Dziękuję bardzo.

(*Przerwa w obradach*)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Szanowni Państwo, wznawiamy posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Bardzo serdecznie witam panią minister, panią profesor Czerwińską, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Witam także pana Jarosława Oliwę, dyrektora Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, panią Elżbietę Żebrowską, zastępcę dyrektora Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, pana profesora Pawła Rowińskiego, wiceprezesa Polskiej Akademii Nauk, i pana Tadeusza Latałę, kanclerza Polskiej Akademii Nauk – witam serdecznie. A pozostałe osoby to już witałem.

(Głos z sali: Jeszcze pani z PAN, pani Stefania Adamiec.)

A tak, przepraszam. Witam panią Stefanię Adamiec, wicedyrektor Biura Finansów i Budżetu w Polskiej Akademii Nauk.

Szanowni Państwo, powracamy do analizy budżetu państwa, w szczególności jego części 38 „Szkolnictwo wyższe”, części 28 „Nauka” – w tym plan finansowy Funduszu Nauki i Technologii Polskiej, Narodowego Centrum Nauki i Narodowego Centrum Badań i Rozwoju – oraz części 67 „Polska Akademia Nauk”.

Bardzo proszę panią minister o przedstawienie tych części budżetowych.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Teresa Czerwińska:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Rozpoczynam od części 38 „Szkolnictwo wyższe”. Dochody w dziale 803 „Szkolnictwo wyższe” w projekcie ustawy budżetowej na rok 2017 zaplanowano w kwocie 8 milionów 704 tysięcy zł, głównie w części 38 „Szkolnictwo wyższe” – w kwocie 8 milionów 640 tysięcy zł – z tytułu wpływów ze zwrotów dotacji oraz płatności, w tym wykorzystanych niezgodnie z przeznaczeniem lub pobranych nienależnie lub w nadmiernej wysokości, oraz z opłat pobieranych za przeprowadzanie egzaminów, wydawanie poświadczeń, opłat za odpisy, wyciągi etc.

Wydatki na rok 2017 w dziale 803 „Szkolnictwo wyższe” zaplanowano w dziewięciu częściach budżetowych w łącznej wysokości 15 miliardów 959 milionów 663 tysięcy zł, z czego ze środków budżetu państwa – 15 miliardów 617 milionów 830 tysięcy zł; a z budżetu środków europejskich – 341 milionów 833 tysięcy zł.

Udział tych wydatków w relacji do wartości PKB prognozowanej na rok 2017 kształtuje się na poziomie 0,82%.

Planowane wydatki ujęto głównie w budżecie ministra nauki i szkolnictwa wyższego, w części 38 „Szkolnictwo wyższe”, w dziale 803 – 12 miliardów 945 milionów 238 tysięcy zł, co stanowi 81,1% ogółu wydatków w tym dziale – a także w 8 dalszych częściach budżetowych, w dziale 803. To są łącznie 3 miliardy 14 milionów 425 tysięcy zł.

Ponadto w projekcie ustawy budżetowej w ramach części 83 „Rezerwy celowe” zaplanowano rezerwę celową pod nazwą „Środki na sfinansowanie programu, o którym mowa w art. 42a ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, mającego na celu wspieranie wybitnych studentów w podejmowaniu kształcenia w zagranicznych uczelniach” w kwocie 19 milionów 828 tysięcy zł.

Jeśli uwzględnić wspomniane środki pochodzące z rezerwy celowej, łączne wydatki na szkolnictwo wyższe zaplanowane na rok 2017 stanowią kwotę 15 miliardów 979 milionów 491 tysięcy zł i są wyższe o 189 milionów 539 tysięcy zł, to jest o 1,2%, od wydatków przewidzianych na ten cel w ustawie budżetowej w roku 2016.

W odniesieniu do części 38 „Szkolnictwo wyższe”, która znajduje się w gestii ministra nauki i szkolnictwa wyższego, w projekcie ustawy budżetowej na rok 2017 zaplanowano wydatki budżetowe w kwocie 12 miliardów 976 milionów 899 tysięcy zł, z czego ze środków budżetu państwa – 12 miliardów 648 milionów 810 tysięcy zł; a z budżetu środków europejskich – 328 milionów 89 tysięcy zł.

Jeżeli chodzi o wydatki bieżące, czyli dotacje i świadczenia na rzecz osób fizycznych oraz wydatki bieżące jednostek budżetowych, to w części 38 „Szkolnictwo wyższe” zaplanowano na kwotę 12 miliardów 323 milionów 158 tysięcy zł. Wydatki te obejmują... Ja wymienię tutaj tylko najważniejsze pozycje. Po pierwsze, dotacje podmiotowe w obszarze działalności dydaktycznej – 10 miliardów 245 milionów 553 tysiące zł. Po drugie, dotacje podmiotowe na pomoc materialną dla studentów i doktorantów – 1 miliard 654 miliony 452 tysiące zł. Po trzecie, dotacje podmiotowe na dofinansowanie zadań projakościowych przeznaczonych między innymi dla nie więcej niż 30% najlepszych doktorantów w uczelniach publicznych i niepublicznych – 251 milionów 732 tysiące zł. Po czwarte, zasilenie funduszu pożyczek i kredytów studenckich – 32 miliony 500 tysięcy zł. Po piąte, wypłaty stypendiów ministra za wybitne osiągnięcia dla studentów i doktorantów – 14 milionów 300 tysięcy zł. I po szóste, świadczenia stypendialne przyznawane przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego dla osób niebędących obywatelami polskimi kształcących się w Polsce na prawach stypendystów strony polskiej, finansowanie letnich kursów języka i kultury polskiej, świadczenia stypendialne – 28 milionów 615 tysięcy zł.

Wydatki bieżące w ramach 3 dalszych działów obejmują kwotę 29 milionów 518 tysięcy zł. Z tego finansowanie składek na obowiązkowe ubezpieczenia zdrowotne studentów i doktorantów z uczelni publicznych i niepublicznych oraz placówek naukowych nieobjętych obowiązkiem tego ubezpieczenia z innego tytułu to 17 milionów 803 tysiące zł, a finansowanie wydatków placowych i rzeczowych związanych z funkcjonowaniem urzędu – 11 milionów 715 tysięcy zł.

W zakresie wydatków majątkowych zaplanowano kwotę 259 milionów 477 tysięcy zł, w tym w dziale 803 „Szkolnictwo wyższe” – 258 milionów 640 tysięcy zł. Kwota ta jest przewidziana na następujące wydatki. Po pierwsze, realizowane w ramach działalności dydaktycznej zadania inwestycyjne w 3 programach wieloletnich – tu jest łącznie 68 milionów 775 tysięcy zł. Te programy to „Budowa Kampusu 600-lecia Odnowienia Uniwersytetu

Jagiellońskiego”, „Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 2004–2017” i „Uniwersytet Warszawski 2016–2025”. Po drugie, inne zadania inwestycyjne szkół wyższych – 189 milionów 664 tysiące zł – z czego inwestycje w zakresie działalności dydaktycznej to 169 milionów 656 tysięcy zł. I po trzecie, zakupy inwestycyjne jednostek budżetowych w tym dziale – 201 tysięcy zł.

W zakresie wydatków na finansowanie i współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej zaplanowano kwotę 394 milionów 264 tysiące zł. Z tego 66 milionów 175 tysięcy zł pochodzi ze środków budżetu państwa, a reszta, czyli 328 milionów 89 tysięcy zł – z budżetu środków europejskich.

Jeśli chodzi o część 38, to chcę tutaj jeszcze wymienić, że w dziale 803 „Szkolnictwo wyższe” ujęto kwotę 392 milionów 958 tysięcy zł z przeznaczeniem na, po pierwsze, Program Operacyjny „Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020” – to jest łączna kwota 386 milionów 88 tysięcy zł – i, po drugie, Program Operacyjny „Pomoc techniczna 2014–2020” w kwocie 6 milionów 870 tysięcy zł, która obejmuje współfinansowanie wynagrodzeń pracowników zaangażowanych we wdrażanie tego programu.

Tyle pokrótce, Panie Przewodniczący, jeśli chodzi o część 38.

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Ja proponuję, proszę państwa, omówić wszystkie te 3 obszary łącznie.)

Dobrze, to w takim razie część 28 „Nauka”. Tutaj w 2017 r. zaplanowano dochody w wysokości 28 milionów 50 tysięcy zł, z czego w dziale 730 „Nauka” – 27 milionów 700 tysięcy zł. Są to dochody między innymi z tytułu rozliczeń umów zawartych w latach ubiegłych w ramach działalności upowszechniającej naukę, współpracy naukowej z zagranicą i innych rozliczeń dotacji udzielonych Narodowemu Centrum Badań i Rozwoju oraz Narodowemu Centrum Nauki.

W projekcie ustawy budżetowej na rok 2017 zaplanowano nakłady na naukę w kwocie 8 miliardów 425 milionów 432 tysięcy zł, z tego ze środków budżetu państwa – 7 miliardów 41 milionów 689 tysięcy zł; z budżetu środków europejskich – 1 miliard 365 milionów 93 tysiące zł; a z Funduszu Nauki i Technologii Polskiej – 18 milionów 650 tysięcy zł.

W relacji do analogicznej kwoty, która ujęta została w ustawie budżetowej na rok 2016, nakłady na naukę wznoszą się o 162 miliony 145 tysięcy zł, nominalnie o 2%.

Udział nakładów na naukę w relacji do wartości produktu krajowego brutto prognozowanego na przyszły rok kształtuje się na poziomie 0,43%.

Planowane wydatki w budżecie ministra nauki i szkolnictwa wyższego, w części 28 „Nauka”, ujęto w 4 działach budżetowych. To jest łącznie 7 miliardów 404 miliony 530 tysięcy zł, z czego ze środków budżetu państwa pochodzi 6 miliardów 56 milionów 681 tysięcy zł, a z budżetu środków europejskich – reszta, czyli 1 miliard 347 milionów 849 tysięcy zł.

W innych częściach budżetowych, w ramach działu 730 „Nauka” ujęto 91 milionów 629 tysięcy zł, z czego 81 milionów 563 tysiące zł dla Polskiej Akademii Nauk oraz 10 milionów 66 tysięcy zł na działalność Polskiej Agencji Kosmicznej.

W budżetach innych ministrów na działalność badawczo-rozwojową zaplanowano 910 milionów 623 tysiące zł, w tym 724 miliony 38 tysięcy zł na działalność badawczo-rozwojową realizowaną przez Ministerstwo Obrony Narodowej. I, jak wspominałam, 18 milionów 650 tysięcy zł w ramach Funduszu Nauki i Technologii Polskiej, przy planowanych wpływach 2% przychodów uzyskanych z prywatyzacji.

W odniesieniu do części 28 „Nauka”, znajdującej się w gestii ministra nauki i szkolnictwa wyższego, dominujący udział mają wydatki w dziale 730 „Nauka”. Jest to kwota 7 miliardów 146 milionów 710 tysięcy zł, co stanowi 96,5% ogółu wydatków w części 28.

W dalszych 3 działach, czyli 750 „Administracja publiczna”, 752 „Obrona narodowa”, 921 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”, zaplanowano łącznie 257 milionów 820 tysięcy zł, czyli 3,5% ogółu wydatków.

W zakresie tych wydatków na wydatki bieżące, czyli dotacje i świadczenia na rzecz osób fizycznych oraz wydatki bieżące jednostek budżetowych, zaplanowano 5 miliardów 754 miliony 792 tysiące zł, a na wydatki majątkowe – 167 milionów 650 tysięcy zł.

Wydatki na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej w ramach wydatków z budżetu państwa to 134 miliony 239 tysięcy zł, a wydatki z budżetu środków europejskich – 1 miliard 347 milionów 849 tysięcy zł.

Łącznie na realizację wydatków finansowanych z udziałem środków Unii Europejskiej zaplanowano 1 miliard 482 miliony 88 tysięcy zł. I w tej kwocie przewidziano środki na następujące programy operacyjne: „Inteligentny rozwój” – 1 miliard 409 milionów 518 tysięcy zł; „Polska Cyfrowa” – 9 milionów 849 tysięcy zł; „Pomoc techniczna” – 25 milionów 721 tysięcy zł. Ponadto na projekty realizowane w ramach programów Unii Europejskiej, współfinansowane ze środków zagranicznych niepodlegających zwrotowi przewidziano 37 milionów zł.

Z wymienionej przeze mnie kwoty ogółem w wysokości 1 miliarda 482 milionów 88 tysięcy zł, która jest przeznaczona na projekty realizowane z udziałem środków pochodzących z Unii Europejskiej, środki w wysokości 86 milionów 367 tysięcy zł będą wydatkowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a pozostała kwota, czyli 1 miliard 395 milionów 721 tysięcy zł, będzie wydatkowana przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

W części 28 przewidziano następujące dotacje. Po pierwsze, dotacje podmiotowe. Tutaj łączna kwota to 2 miliardy 439 milionów 366 tysięcy, w tym 2 miliardy 344 miliony 421 tysięcy zł dla jednostek naukowych, 43 miliony 77 tysięcy zł dla Narodowego Centrum Nauki i 43 miliony 868 tysięcy zł dla Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. We wspomnianej kwocie znajdują się także zaplanowane środki dla Centrum Nauki Kopernik – 8 milionów zł. Po drugie, dotacje celowe. To jest łączna kwota 2 miliardów 791 milionów 335 tysięcy zł, z tego 454 miliony 114 tysięcy zł dla jednostek naukowych.

W ramach działu 750 „Administracja publiczna” zaplanowaną kwotę w wysokości 45 milionów 18 tysięcy zł przewidziano na następujące cele. Finansowanie wydatków bieżących – 40 milionów 813 tysięcy zł. Świadczenia na

rzecz osób fizycznych – 60 tysięcy. Finansowanie zakupów majątkowych – 2 miliony 7 tysięcy zł. I płatności z budżetu środków europejskich w ramach Programu Operacyjnego „Inteligentny rozwój” – 2 miliony 51 tysięcy zł.

Jeśli chodzi o Fundusz Nauki i Technologii Polskiej, to tutaj, Szanowni Państwo, chcę podkreślić, że na rok 2017 w ramach funduszu, tak jak wspomniałam, zaplanowano wydatki w wysokości 18 milionów 650 tysięcy zł przy planowanych 2% przychodów z prywatyzacji. Niemniej jednak zgodnie z art. 117 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o zasadach zarządzania mieniem państwowym z dniem 1 stycznia 2017 r. fundusz ten uległ likwidacji. Środki zgromadzone na rachunku funduszu Nauki i Technologii Polskiej na dzień likwidacji, pomniejszone o wymagane w tym dniu zobowiązania, na mocy ustawy stanowią przychody budżetu państwa. Ministrowi do spraw nauki powierzono wykonywanie uprawnień w odniesieniu do nieściągniętych należności i nieuregulowanych zobowiązań zlikwidowanego funduszu.

Chcę powiedzieć, że stan rachunku, jeśli chodzi o Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, na koniec roku w zakresie Funduszu Nauki i Technologii Polskiej to było 26 milionów 400 tysięcy zł.

Teraz pokrótce o planach agencji. Projekt planu finansowego Narodowego Centrum Badań i Rozwoju na rok 2017 przewiduje środki pochodzące z części 28 „Nauka”, ale również z części 38 „Szkolnictwo wyższe” oraz z części 34 „Rozwój regionalny” i części 27 „Informatyzacja”, a także przychody centrum, które są otrzymywane z Komisji Europejskiej za pośrednictwem koordynatorów Unii Europejskiej. Łączna kwota wydatków, jaką w 2017 r. dysponować będzie Narodowe Centrum Badań i Rozwoju wynosi 3 miliardy 18 milionów 299 tysięcy zł. Z budżetu części 28, czyli „Nauka”, dla Narodowego Centrum Badań i Rozwoju zaplanowano w projekcie ustawy budżetowej środki w wysokości 2 miliardów 617 milionów 828 tysięcy zł. I tu wymienię tylko najważniejsze pozycje. Po pierwsze, dotacja podmiotowa, to jest dotacja na pokrycie kosztów zarządzania realizowanymi przez centrum zadaniami – 43 miliony 868 tysięcy zł. Po drugie, dotacja celowa na realizację strategicznych programów badań naukowych i prac rozwojowych – 1 miliard 176 milionów 241 tysięcy zł. Po trzecie, dotacja celowa na finansowanie lub dofinansowanie kosztów inwestycji dotyczących obsługi i realizacji zadań – 1 milion 998 tysięcy zł. I po czwarte, dotacja celowa na współfinansowanie i finansowanie projektów z udziałem środków europejskich – 95 milionów 721 tysięcy zł.

Jeżeli chodzi o płatności z budżetu środków europejskich w ramach programów operacyjnych, to jest to 1 miliard 300 milionów zł w ramach Programu Operacyjnego „Inteligentny rozwój”.

W części 38 „Szkolnictwo wyższe” dla Narodowego Centrum Badań i Rozwoju zaplanowano środki w wysokości 257 milionów 570 tysięcy zł, w tym na dotacje celowe, na współfinansowanie i finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej – 44 miliony 679 tysięcy zł. Jeżeli chodzi o płatności z budżetu środków europejskich, to tutaj w ramach programów operacyjnych mamy kwotę 212 milionów 891 tysięcy zł.

Ponadto w projekcie planu finansowego centrum zostały zaplanowane środki do pozyskania z rezerwy celowej w łącznej kwocie 95 milionów 300 tysięcy zł.

Ponadto w ramach części 34 „Rozwój regionalny”, o której wspomniałam, w projekcie planu finansowego zaplanowano środki w wysokości 18 milionów 550 tysięcy zł.

W ramach części 27 „Informatyzacja” w projekcie planu finansowego Narodowego Centrum Badań i Rozwoju zaplanowano środki w wysokości 25 milionów 451 tysięcy zł, w całości pochodzące z budżetu środków europejskich.

I druga agencja, projekt planu finansowego dla Narodowego Centrum Nauki na rok 2017. Tutaj zaplanowano kwotę w wysokości 1 miliarda 192 milionów 559 tysięcy zł, co stanowi 16,7% wydatków zaplanowanych w dziale 730. W tym na dotację podmiotową, na pokrycie bieżących kosztów zarządzania realizowanymi przez centrum nauki zadaniami, jest kwota 43 milionów 77 tysięcy zł. Dotacja celowa na realizację zadań centrum nauki to 1 miliard 145 milionów 951 tysięcy zł, a dotacja celowa na finansowanie lub dofinansowanie kosztów inwestycji dotyczących obsługi realizacji zadań – 3 miliony 531 tysięcy zł.

Chcę też nadmienić, że dotacja celowa na realizację zadań ustawowych w kwocie wymienionej, czyli 1 miliard 145 milionów 951 tysięcy zł, przeznaczona jest na finansowanie badań podstawowych. W tym 666 milionów 390 tysięcy zł to środki na kontynuację finansowania projektów w ramach umów zawartych w latach poprzednich, a 479 milionów 561 tysięcy zł to środki na finansowanie projektów w ramach nowo zawartych umów.

Ponadto Narodowe Centrum Nauki oprócz krajowych dotacji budżetowych planuje pozyskać środki europejskie w kwocie 5 milionów 796 tysięcy zł w związku z udziałem w programach i konsorcjach międzynarodowych. Tu jest uwzględniony konkurs POLONEZ w ramach Marie Skłodowska-Curie Actions, QuantERA i też inne projekty.

To tyle, Panie Przewodniczący, Szanowna Komisjo, jeśli chodzi o część 28.

Teraz, korzystając z przyzwolenia pana przewodniczącego, przejdę do części 67 „Polska Akademia Nauk”.

Tutaj określone w projekcie ustawy budżetowej wydatki na działalność wynoszą 81 milionów 563 tysiące zł. Są wyższe w stosunku do wydatków zapisanych w ustawie budżetowej na rok 2016 o dodatkowe środki w wysokości 909 tysięcy zł, w tym 512 tysięcy zł na dodatkowe środki na wynagrodzenia i wydatki z nimi związane oraz dotacje celowe na wkład własny do programów realizowanych z udziałem środków Unii Europejskiej.

W roku 2017 środki budżetowe będą przekazywane Polskiej Akademii Nauk w formie dotacji podmiotowej. Zaplanowano tutaj kwotę 77 milionów 716 tysięcy zł. Dotacja celowa z przeznaczeniem na pokrycie wydatków majątkowych to 3 miliony 200 tysięcy zł, a dotacja celowa z przeznaczeniem na zadania w zakresie kształcenia – 250 tysięcy zł. Jest także dotacja celowa na wkład własny, o którym wspomniałam, do programów realizowanych z udziałem środków Unii Europejskiej – to jest kwota 397 tysięcy zł.

W ramach dotacji podmiotowej finansowane będą następujące działania. Po pierwsze, działalność organów i korporacji uczonych Polskiej Akademii Nauk. Przeznaczona

jest na to kwota 17 milionów 889 tysięcy zł. W ramach tej kwoty będą finansowane uposażenia członków krajowych Polskiej Akademii Nauk i inne świadczenia, na które planuje się wydatkować środki w wysokości 8 milionów 406 tysięcy zł. Po drugie, działalność pomocniczych jednostek naukowych i innych jednostek organizacyjnych Polskiej Akademii Nauk – 32 miliony 677 tysięcy zł. W ramach tej kwoty będzie finansowana działalność pomocniczych jednostek i innych jednostek organizacyjnych akademii. Po trzecie, pozostała działalność – 27 milionów 150 tysięcy zł. I tutaj najważniejsze kwoty to między innymi obsługa administracyjna akademii, na którą zaplanowano 19 milionów 846 tysięcy zł, współpraca naukowa z zagranicą realizowana w ramach umów i porozumień podpisanych przez akademię, na co przeznaczono 3 miliony 470 tysięcy zł, i dotacja na finansowanie działalności dwóch instytutów międzynarodowych – 2 miliony 604 tysiące zł.

Dotacja celowa na inwestycje dla Polskiej Akademii Nauk w łącznej wysokości 3 miliony 200 tysięcy zł, o której wspomniałam... W ramach tej kwoty planowane są przede wszystkim wykonanie dokumentacji budowlano-wykonawczej oraz przebudowa pomieszczeń Pałacu Działyńskich – Biblioteka Kórnicka – dostosowanie obiektów do potrzeb oddziału jednostek PAN, rewitalizacja elewacji wraz z wymianą stolarki okiennej w Pałacu Staszica, a także zakup przez kancelarię PAN infrastruktury informatycznej i oprogramowania – 400 tysięcy zł.

Dotacja celowa na zadania w zakresie kształcenia w kwocie 250 tysięcy zł to dotacja na finansowanie stypendiów, które będą przyznawane przez prezesa Polskiej Akademii Nauk na podstawie art. 70a ust. 1 ustawy o Polskiej Akademii Nauk dla uczestników studiów doktoranckich za wybitne osiągnięcia.

Dotacja celowa, o której wspomniałam... Wkład własny w wysokości 397 tysięcy zł planuje się przeznaczyć na współfinansowanie ze środków budżetu państwa dwóch projektów realizowanych w ramach programów operacyjnych w latach 2014–2020. Chodzi tu o program „Cyfrowe udostępnienie zasobów Polskiej Akademii Nauk – Biblioteki Kórnickiej” i program „Wzmocnienie potencjału rozrodczego rodzimego karasia pospolitego”, który będzie realizowany w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko 2014–2020”. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Święta minęły. Zamiast o karpkach mówimy o karasiach. Pani Minister, ja bardzo dziękuję za przedstawienie tych 3 części.

Otwieram dyskusję.

Czy panowie senatorowie mają pytania?

Pan senator Żaryn, bardzo proszę.

Senator Jan Żaryn:

Ja przede wszystkim bardzo dziękuję za tę szalenie ważną prezentację projektu budżetu.

Mam pytania, które, od razu powiem, dotyczą raczej marginaliów, a nie kwestii najważniejszych. Bardzo jestem wdzięczny za to, że istnieje w budżecie co najmniej kilka

pozycji, które dotyczą młodej kadry naukowej, w tym doktorantów, czyli cały zestaw takich działań, które ministerstwo, jak widać, ma w swojej wyobraźni, mających na celu to, aby młoda kadra naukowa została, że tak się wyrażę, wprężnięta w proces wzrastania naukowego, a nie pozostawała nieistotną w gruncie rzeczy stroną wobec... No, co tu dużo mówić, często zresztą opowiadam też publicznie o tym, że moje pokolenie i starsze, profesury, stworzyło taką barierę dostępu do różnych naukowych gremiów, stanowisk itd. Tym bardziej trzeba tę naukową młodzież wspierać. Ale na marginesie tego mam jedno pytanie, mianowicie dotyczące kredytów studenckich. Ta pozycja jest dla mnie pewnym zaskoczeniem. Przyznam szczerze, że ja rozmawiałem z panem dyrektorem Oliwą kilka dni temu, wczoraj, bądź przedwczoraj, i dopytywałem się... I chciałbym to usłyszeć też tutaj, żeby zostało to głośno wypowiedziane. Z punktu widzenia pewnego potencjału, czyli możliwości otrzymywania kredytów przez studentów, wspomniana suma powinna być dużo, dużo większa, jeśli wziąć pod uwagę liczbę studentów w Polsce. Wziąwszy jednak pod uwagę realność tej sumy... Ona jest prawdopodobnie podyktowana doświadczeniem. I ta suma jest stosunkowo mała. I teraz pytanie: dlaczego studenci nie korzystają w sposób masowy z czegoś, co na pozór może wyglądać jak zdecydowany przywilej, który jest przywilejem niedostępnym dla innych grup społecznych? To jest jedno pytanie.

I drugie pytanie. Chciałbym prosić o informację dotyczącą finansowania Wirtualnej Biblioteki Nauki. To jest, jak rozumiem, nowa inicjatywa. Ja przyznam szczerze, że niewiele wiedziałem na temat tegoż przedsięwzięcia. Brzmi to bardzo dobrze. Ma to być obsługiwane przez Uniwersytet Warszawski. Pytanie: z jakich środków finansowych ten projekt jest realizowany, jak rozumiem, chyba od 2014 r. i jakie są do tej pory efekty świadczące o tym, że rzeczywiście warto ten projekt zasilać nowymi zastrzykami finansowymi? Czy można takie efekty zwerbalizować? Chodzi mi także o dostępność, o to, w jakiej mierze to, o czym tu mowa, jest wykorzystywane. Bo w teorii wygląda to wszystko bardzo ładnie. Mam nadzieję, że w praktyce także. To na razie tyle pytań. Później ewentualnie jeszcze raz zabiorę głos.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Ja pozwolę sobie wejść w taką trochę polemikę z panem senatorem. Otóż myślę, że... Zresztą zamierzałem się też wypowiedzieć w tej sprawie, aczkolwiek wiemy, że to jest sprawa trudna. Jak popatrzymy na wydatki na szkolnictwo wyższe i na naukę w odniesieniu do wartości produktu krajowego brutto – a szczególnie w obszarze nauki jest to takie ważne kryterium pozwalające porównać wydatki danych państw na naukę... Mam tutaj tabelkę wartości tego wskaźnika od 1991 r. No, i to nie jest optymistyczny stan. Ja myślę, Panie Profesorze, że te specjalne pozycje dla młodej kadry, to one wynikają z tego, że generalnie jest bardzo mało pieniędzy na naukę. Bo gdyby ta sytuacja była inna, to być może te protezy nie byłyby aż tak bardzo potrzebne. Być może podobnie jest z kredytami, że akurat podaż kredytów w Polsce jest na tyle dobra, że studenci mogą korzystać z normalnych form kredytu. Tak by nam

się marzyło, żeby nasza rzeczywistość nie potrzebowała takich dodatkowych podpórek. One są stosowane, po to jest państwo, żeby widzieć te słabe punkty i tam, gdzie to jest najbardziej potrzebne, pomagać. Tyle mam do powiedzenia.

Nie wiem, czy są jeszcze inne pytania. Bo może byśmy zebrali kilka.

Wirtualna Biblioteka Nauki – pani minister to na pewno powie – to nie jest sprawa nowa.

Pan profesor Wojtyła, bardzo proszę.

Senator Andrzej Wojtyła:

Ja mam tylko pytanie do pani minister dotyczące upowszechniania wyników badań naukowych. Czy ministerstwo przewiduje zmiany w zakresie dofinansowywania czasopism naukowych wydawanych w Polsce, polskich czasopism, tych, które albo mają szansę wejść na listę filadelfijską, albo już są na liście filadelfijskiej? Bo dotychczas to było bardzo różnie. Nasza pozycja na arenie międzynarodowej nie zależy tylko od tego, jakie badania robimy. Musimy jeszcze móc te badania upowszechnić. Bo w dobrym piśmie, w „The Lancet”, oni nie wiedzą... Ci, którzy wydają, są redaktorami naczelnymi, nie wiedzą, czy dane badania są ważne, czy nie. I umieszczenie tam jakichś badań po raz pierwszy jest bardzo trudne. Gdyby kraje na świecie... Ja pracowałem w journalu w Stanach Zjednoczonych, który posiadał dość wysoki impact factor, i wiem, jaką politykę tam prowadzili, technicznie. Najpierw drukowało się Amerykanów, potem modny temat, potem takie kraje, które rzadko coś przesyłają, a na końcu – tak tam było – Anglików. Akurat tak było. I ja myślę, że trzeba iść w tym kierunku, żeby było więcej dobrych, impact-factorowanych pism, w których zwłaszcza średniej klasy naukowcy i młodzi naukowcy mogliby publikować. No, ale to wymaga... To jednak są ogromne koszty. A dotacje na funkcjonowanie tych czasopism... Po pierwsze, dotacje są małe, a po drugie, właściwie jest taka urawniłowka. Te słabe czasopisma finansuje się tak samo jak te, które mają impact factor wynoszący 2 czy 3. A takie są. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

Czy nasi goście z Polskiej Akademii Nauk chcieliby zabrać głos? Czy ewentualnie jak będą pytania?

(Głos z sali: My to raczej będziemy odpowiadać na pytania.)

Dobrze, oczywiście.

Pani Minister, bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Teresa Czerwińska:

Dziękuję.

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, jeśli chodzi o pytanie pana senatora Żaryna, właściwie stwierdzenie dotyczące młodych naukowców czy doktorantów, to rzeczy-

wicie można powiedzieć, że jest to jeden z priorytetowych obszarów działalności pana premiera, pana ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina. Chcę też przypomnieć, chociaż być może nie dotyczy to w tej chwili bezpośrednio budżetu, że od października tego roku weszła w życie nowelizacja ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, w której mowa o tym, że co najmniej 50% doktorantów przyjętych na studia stacjonarne powinno mieć zapewnione przez uczelnię stypendia. Tak więc jest to właśnie jeden z takich bardzo istotnych przejawów dbałości o zaplecze młodych naukowców i o to, co pan senator powiedział: żeby nie było zbyt dużej luki pomiędzy – no, nie chcę powiedzieć „starymi naukowcami” – dojrzałymi naukowcami a młodymi.

Istotnie, jest dotacja projakościowa przeznaczana na dofinansowanie 30% najlepszych, najzdolniejszych, najwyżbitniejszych doktorantów. I chcę podkreślić, że jest to dotacja zarówno dla uczelni publicznych, jak i uczelni niepublicznych.

Jeśli chodzi o zapotrzebowanie na kredyty i pożyczki studenckie, na które w roku 2017 zabudżetowane są 32 miliony 500 tysięcy zł, to rzeczywiście obserwujemy zmniejszające się zapotrzebowanie. Ja muszę powiedzieć, że sama zadawałam sobie to pytanie rok temu, kiedy przysłałam do ministerstwa, ponieważ wydawało mi się, że przecież jest to instrument bardzo dobry, taki, który powinien być przez studentów czy doktorantów po prostu rozchwytywany. Otóż fakt, że zapotrzebowanie się zmniejsza, ma, tak jak widzimy, kilka źródeł.

Po pierwsze, mamy, stety, bardzo dobrze rozwinięty system pomocy materialnej dla studentów i doktorantów. I jest to pomoc całkowicie bezwrotna. W związku z tym studenci i doktoranci korzystają z tego systemu. Ja wiem, że to być może brzmi w sposób paradoksalny, ale studenci otrzymują istotną pomoc. Ja powiedziałam o kwotach, które są zaplanowane na pomoc materialną.

Po drugie, chcę powiedzieć, że kredyty studenckie to są... Kredyt jest spłacany przez studenta, a odsetki są płacone ze środków budżetowych. Tak że można powiedzieć, że w związku z bardzo niskimi stopami procentowymi jest to instrument być może mniej atrakcyjny.

My jednak ze swojej strony uelastyczniliśmy system kredytów. W tej chwili o kredyt może aplikować nawet osoba, która jeszcze nie jest studentem. Czyli maturzysta, który dopiero zdał maturę i zarejestrował się jako potencjalny kandydat na studia, już może rozpocząć procedurę ubiegania się o kredyt. Ta nowelizacja już weszła w życie. A do tego, żeby zachęcić studentów czy żeby zwrócić uwagę na wspomniany instrument, skróciliśmy też procedurę. I w tej chwili wypłaty kredytów studenckich są możliwe... Od 1 października rozpoczyna się rok akademicki, a wypłata następuje do końca roku, czyli w listopadzie lub grudniu student otrzymuje środki. Ktoś może powiedzieć: no, pomiędzy październikiem a grudniem trochę czasu upływa. Ja mogę powiedzieć, Szanowni Państwo, że w poprzednim schemacie student otrzymywał raty dopiero w marcu. Tak więc uelastyczniliśmy system, usprawniliśmy go, studenci szybciej otrzymują środki, a do tego zwiększyliśmy też raty, ponieważ poprzednio maksymalna wysokość raty wynosiła, jeśli dobrze pamiętam, 800 zł, a w tej chwili jest to do 1 tysiąca zł, co również jest bardzo istotne dla studentów,

ponieważ utrzymanie się z kredytu 600 zł czy 800 zł w mieście typu Warszawa jest praktycznie niemożliwe. Tak więc będziemy monitorować, obserwować te kredyty i pożyczki studenckie. Zobaczymy, czy te podjęte działania w istotny sposób pobudzą zainteresowanie. Tak że dziękuję za to pytanie, Panie Senatorze, bo wspomniana kwestia to jest to, co zaprzętało też moją uwagę jakiś czas temu.

Jeśli chodzi o Wirtualną Bibliotekę Nauki, to tutaj chcę powiedzieć... Po pierwsze, Wirtualna Biblioteka Nauki to jest kilka podmiotów. Jest wiodący podmiot, czyli Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego przy Uniwersytecie Warszawskim – to jest operator główny, który podejmuje negocjacje z dostawcami, jeśli chodzi o bazy czasopism. I tutaj wydajemy środki zarówno na licencje krajowe – za chwilę temat tych licencji krajowych rozwinę – jak i konsorcjalne.

Licencje krajowe to jest dostęp dla wszystkich – podkreślam: wszystkich – podmiotów w Polsce, zarówno publicznych, jak i niepublicznych, które się zarejestrują. Procedura rejestracji to jest wypełnienie formularza. Pan senator pytał jednak o efektywność. I oczywiście, pomiędzy podmiotami zarejestrowanymi a tymi, które efektywnie wykorzystują ten dostęp, czyli ściągają artykuły i bazy danych, oczywiście obserwujemy różnicę. Część podmiotów rejestruje się tylko po to, żeby później w ankiecie parametryzacyjnej, że tak się wyrażę, odptaszkować, że są zarejestrowane. Niemniej jednak to, o czym tu mówimy, daje ogromne potencjalne narzędzie dla podmiotów i dla jednostek naukowych w zakresie, mogę powiedzieć, właściwie nieograniczonego dostępu do literatury naukowej.

Jeśli zaś chodzi o licencje konsorcjalne, to są to takie licencje... Tworzy się grupa podmiotów, które są zainteresowane określonym czasopismem czy określonymi bazami danych, i tutaj my... 50% płatności jest z budżetu, a 50% – ze środków konsorcjantów. Tutaj efektywność jest dużo większa, to znaczy tam, gdzie jest konsorcjum, różnica pomiędzy zarejestrowanymi a korzystającymi jest dużo mniejsza. Według mnie to nie jest dziwna sytuacja, ponieważ jeżeli ktoś angażuje przynajmniej złotówkę własnych środków, to po prostu w sposób bardziej efektywny korzysta. Tak więc mogę powiedzieć tyle, że obecnie podjęliśmy prace analityczne, jeśli chodzi o wykorzystanie Wirtualnej Biblioteki Nauki i w ramach Narodowego Kongresu Nauki planujemy zainaugurować pewne rozwiązania systemowe w celu podniesienia efektywności tego narzędzia.

Jeśli chodzi o drugie...

(*Senator Jan Żaryn: Przepraszam, czy można dopytać, Panie Przewodniczący?*)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Prosiłby, żeby pani minister najpierw skończyła. Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Teresa Czerwińska:

Tak że jeśli chodzi o Wirtualną Bibliotekę Nauki, to tyle.

Drugie pytanie dotyczyło upowszechnienia wyników badań naukowych. Pan senator zapytał o dofinansowanie poszczególnych tytułów czasopism. Ja chcę powiedzieć tak: oczywiście, my dofinansowujemy i są przewidziane środki na działalność publikacyjną w ogóle, w tym między innymi na czasopisma, które mają impact factor czy na przykład takie, gdzie mamy tłumaczenia na język angielski, po to, żeby zwiększyć właśnie znaczenie polskiej literatury na arenie międzynarodowej. I mamy działalność upowszechniającą naukę, w trybie konkursowym. To jest około 31 milionów zł – mówię z pamięci – chyba 31,5 miliona zł. I co roku można w trybie konkursowym ubiegać się o dofinansowanie czasopism wspomnianego typu. Tak więc jest to ścieżka konkursowa, która co roku jest otwierana i to jest kontynuowane.

Jeśli będą jeszcze jakieś pytania, to oczywiście bardzo chętnie wyjaśnię.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Pan senator Żaryn chciałby dopytać.

Senator Jan Żaryn:

To znaczy ja chciałbym prosić o doprecyzowanie, bo nie wszystko jest dla mnie jasne w sprawie Wirtualnej Biblioteki Nauki. Czy to oznacza, że... Takimi podmiotami – przykładowo mówię, ale przykład nie jest, że tak powiem, wzięty z księżycy, tylko jest on dla mnie ważny – które mogą wykupić wejście do tejże biblioteki, są na przykład Polska Akademia Nauk oraz uniwersytety, wszystkie, rzecz jasna te publiczne, najwyższej miary, jak i te prywatne. I teraz skutek wejścia... I można to obliczyć, ile wspomnianych podmiotów wykupiło takie prawa. I teraz problem polega na tym, że naukowcy praktycznie nie korzystają z tego realnie. Czy tak mam rozumieć pani wypowiedź?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Teresa Czerwińska:

Panie Senatorze, doprecyzuję, że nie chciałabym, żeby moja wypowiedź zabrzmiała tak, że naukowcy nie korzystają. Oczywiście korzystają. Ale jeżeli stworzymy listę rankingową korzystających z licencji krajowych – podkreślam, krajowych, czyli tych, z których każdy, kto jest zarejestrowany, każdy podmiot i każda jednostka, może korzystać – to oczywiście ten ranking wygląda różnie. Instytuty Polskiej Akademii Nauk, którą pan senator wywołał, oczywiście są bardzo aktywne. Czy jednostki, nie wiem, Uniwersytetu Warszawskiego, Jagiellońskiego, Poznańskiego itd... Mogłabym wiele wymieniść. Niemniej jednak, istotnie, jest też sporo jednostek, które jedynie się rejestrują. Ale nie chciałabym powiedzieć, że jest to zasada.

(*Senator Jan Żaryn: Czy można by upublicznić tę listę?*)

Jeśli chodzi o...

(*Senator Jan Żaryn: Jest to pewna...*)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Ale, Panie Senatorze, to jest tak, że wysokość środków przeznaczanych na wspomniany cel jest publikowana w dzienniku urzędowym. I to sobie można znaleźć. Pani minister powiedziała, że, jeśli chodzi o licencje krajowe, to jest nieodpłatny dostęp dla całego świata nauki, zarówno jednostek publicznych, jak i niepublicznych. Na to się nakłada jeszcze wiele różnych wątków, bo... Ja oczywiście nie mam wiedzy szczegółowej na te tematy, ale mam wiedzę ogólną. Otóż jeżeli ktoś negocjuje dostęp do takiej biblioteki, to teraz... No, są np. takie tytuły, z których nikt nie korzysta. Ale negocjacja dotyczy 2 tysięcy tytułów. Powiększenie liczby tych tytułów o 500 skutkuje wzrostem odpłatności np. o 2%. Tak samo jest negocjowana liczba dostępów. Ja swego czasu takie negocjacje prowadziłem na temat dostępu do narzędzi e-learningowych, bo są takie platformy komercyjne, i w tym przypadku wzrost użytkowników z 2 tysięcy do 10 tysięcy, czyli 5-krotny, był powiązany z 10-krotnym procentowym wzrostem ceny. A więc te zjawiska są dużo bardziej złożone.

Z kolei lista, bo pan senator pytał o listę... No, lista to jest lista wszystkich podmiotów, które mogą z tego korzystać, jeśli chodzi o licencję krajową. Jeśli chodzi o te licencje konsorcyjne czy konsorcjalne, to jest to dużo bardziej zawile i tu chyba w ogóle nie podejmujemy się tego referować. Aczkolwiek jedno jest pewne: że tamto wykorzystanie jest lepsze. Ale tam z kolei jest dużo gorszy współczynnik upustu cenowego, bo to konsorcjum jest mało liczne. Tych dostępów jest niewiele, tytułów jest mało, w związku z powyższym ci, którzy to udostępniają... Ceny wtedy są odpowiednio wyższe.

Na pewno środki wydawane na ten cel są spore i trzeba to monitorować na bieżąco – prawda? – ale narzędzia monitoringu nie są takie proste.

Senator Andrzej Wojtyła:

No ale w przypadku współczesnych konsorcyjnych licencji są jednak bogatsze możliwości – dostaje się szybciej alerty, łatwo się reaguje... Dlatego one są drogie.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

No ale, Panie Profesorze, jeżeli uczelnia ma na ten cel wydać 1 milion czy 2, to dla jej budżetu będą to przecież spore środki.

(Senator Andrzej Wojtyła: No tak...)

Proszę państwa, czy mamy jeszcze jakieś pytania?

Ja muszę tu powiedzieć, że już w moim wcześniejszym wystąpieniu wspomniałem o tych procentach PKB i wiem, że model, do którego chcielibyśmy dążyć, to jest 1% PKB z budżetu na szkolnictwo wyższe i 1% PKB na naukę. W tych danych, które mamy, jest mowa o 0,43, ale to jest ze środkami europejskimi – prawda? Jak to przeliczymy, to wychodzi nam odpowiednio mniej. Ja to tu tak sobie na piechotę policzyłem, ale nie będę podawał wyników, bo pewnie się pomyliłem. W każdym razie nie

są to środki imponujące. I mamy nadzieję, że jak PKB będzie wzrastało, to wtedy szansa na to, żeby te proporcje były korzystniejsze...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dlaczego?

Senator Michał Seweryński:

Panie Senatorze, przepraszam. No, to będzie... Kwota może być większa, ale procentowo, w stosunku do PKB, to będzie mniej, mniejszy procent.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

To znaczy ja muszę powiedzieć, że akurat w tych sprawach jestem trochę idealistą. Wiem, że jeżeli patrzymy na budżet państwa, to widzimy, że jest w nich spory udział tzw. wydatków sztywnych i że w zasadzie, przy wzrastającym niewiele PKB, zmiana proporcji będzie prawie niemożliwa. Ale jeżeli PKB zaczyna intensywnie wzrastać, to powstaje problem redystrybucji tego przyrostu. No i co do tego jestem optymistą. Ale wiemy, że tu są też inne realia...

Proszę bardzo.

Senator Michał Seweryński:

Dlatego pozwolę sobie zapytać panią minister – o ile pani może teraz na to odpowiedzieć – jak na przestrzeni ostatnich 3 lat kształtował się procentowy udział wydatków na szkolnictwo wyższe i naukę, łącznie, w stosunku do PKB. Czy może pani to powiedzieć?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Teresa Czerwińska:

Jeśli chodzi o część 28, czyli jeśli chodzi o „Naukę”, to ten udział był zbliżony. Jeśli chodzi o ostatnie 3 lata...

(Senator Michał Seweryński: Konkretnie.)

Jeśli chodzi o „Naukę”, to było to 0,42, 0,44, 0,43 – tak mniej więcej w ostatnich...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

0,43 na 2017 r. Na „Szkolnictwo wyższe” w tym roku jest 0,82, w poprzednich latach ten udział był bardzo zbliżony. Jeśli panu senatorowi chodzi o wzrosty, to na pewno tutaj ten wzrost był symboliczny.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Czy są jeszcze pytania?

Szanowni Państwo, Zatem zarządzam głosowanie co do części budżetowych 28, 38 i 67.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, bardzo dziękujemy za informację. Dziękujemy także gościom z Polskiej Akademii Nauk i Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Proszę państwa, zarządzam przerwę do godziny 14.00. Tak, Pani Elżbieto?

(*Sekretarz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Elżbieta Karwowska: Tak, bo tak jest...*)

Do godziny 14.00 zarządzam przerwę w posiedzeniu komisji.

Jeszcze raz bardzo dziękuję.

(*Przerwa w obradach*)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Szanowni Państwo, wznawiamy nasze obrady.

Witam pana ministra Jarosława Stawiarskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki. Witam naszych gości, a są to: pani Monika Jakóbczyk, dyrektor Departamentu Ekonomiczno-Finansowego w Ministerstwie Sportu i Turystyki; pani Aleksandra Plucińska, dyrektor Departamentu Infrastruktury Sportowej, Ministerstwo Sportu i Turystyki; pani Urszula Włodarczyk, dyrektor Departamentu Sportu Wyczynowego, Ministerstwo Sportu i Turystyki; pan Dariusz Buza, dyrektor Departamentu Sportu dla Wszystkich, Ministerstwo Sportu i Turystyki; pani Dominika Misińska, naczelnik Wydziału Planowania, Ministerstwo Sportu i Turystyki. Same panie nas dzisiaj odwiedziły.

Ponownie witam przedstawicieli Ministerstwa Finansów, panów senatorów, panią legislator, panią sekretarz.

Przystępujemy do analizy kolejnej części budżetu państwa: część 25 „Kultura fizyczna”, także z Funduszem Zajęć Sportowych dla uczniów, Funduszem Rozwoju Kultury Fizycznej i Planem finansowym Centralnego Ośrodka Sportu.

Panie Ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W projekcie ustawy budżetowej na rok 2017 na zadania z obszaru kultury fizycznej w ramach środków pozostających w dyspozycji ministra sportu i turystyki zaplanowano kwotę 1 miliarda 103 milionów 153 tysięcy zł, to jest o 69 milionów 369 tysięcy zł więcej niż łączna wysokość środków w tym zakresie określona w ustawie budżetowej na rok 2016.

Kwota środków, ten 1 miliard 103 miliony 153 tysiące, zostanie sfinansowania ze środków budżetowych części 25 „Kultura fizyczna”, gdzie wydatki zaplanowano na poziomie 302 milionów 969 tysięcy, co stanowi 95,5% planu według ustawy budżetowej na rok 2016 – kwota ta jest niższa o 14 milionów 434 tysiące od wydatków określonych w ustawie budżetowej na rok 2016. Tutaj chciałbym państwu przypomnieć, że rok 2016 to był rok igrzysk olimpijskich w Rio i pewnie ekstra pieniądze w wysokości 16 milionów nasz resort dostał na dobre przygotowanie sportowców do igrzysk olimpijskich. Jak ci sportowcy wypadli, nie mnie to oceniać. Mnie się wydaje, że nieźle, ale zawsze jest niedosyt, bo 11 medali... Mogło być trochę więcej, jeśli chodzi o liczbę medali zdobytych na igrzyskach olimpijskich.

Jeśli chodzi o środki w ramach państwowych funduszy celowych, to zaplanowano koszty związane z realizacją zadań Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na poziomie 778 milionów 674 tysięcy zł, a to jest o 77 milionów 543 tysiące zł więcej niż w ustawie budżetowej na 2016 r., co oznacza wzrost kosztów o 11,1%. Chcę tutaj powiedzieć, że wpływ na to ma przede wszystkim wysokość dopłat do gier liczbowych Totalizatora Sportowego. Jak wiemy, w 2016 r. mieliśmy sporo tak zwanych kumulacji w totolotku. Ludzie chętnie grają i dlatego jest wzrost przychodów w tym funduszu celowym, w Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, dlatego to jest o 77 milionów więcej. To oczywiście cieszy ministerstwo, bo dzięki temu mamy więcej pieniędzy do podziału na zadania w ramach Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

I mamy jeszcze jeden fundusz, Fundusz Zajęć Sportowych dla Uczniów, w kwocie 21 milionów 510 tysięcy zł, to jest o 6 milionów 360 tysięcy zł więcej niż w ustawie budżetowej na 2016 r. To oznacza wzrost kosztów o 42%, czyli wzrost naszych przychodów o 42%. Tak naprawdę jest to ten fundusz, który jest zapisany w ustawie o zwalczaniu trzeźwości, tam jest zapisane, że 10% kwoty przychodów...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Słucham?

(*Głos z sali: O zwalczaniu trzeźwości?*)

Fundusz, przepraszam, fundusz przeciwdziałania... Przepraszam.. A więc... W każdym razie dotyczy to opłat za reklamę piwa i napojów alkoholowych, piwa przede wszystkim. I po prostu stąd wniosek, że więcej się reklamuje albo większa jest skuteczność fiskusa, bądź też firmy, które reklamują piwo i napoje alkoholowe w środkach masowego przekazu, mniej oszukują, bo od kwot z tych reklam wpłacane są na specjalnie wydzielony rachunek Ministerstwa Sportu i Turystyki te pieniądze, które idą na zadania realizowane przez Fundusz Zajęć Sportowych dla Uczniów. To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo krótko pan minister to przedstawił. W takim razie będą długie pytania.

Bardzo proszę, kto z państwa ma pytania?

Bardzo proszę, pan senator Kamiński.

Senator Andrzej Kamiński:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, ja chciałbym króciutko zapytać jeszcze o „Program rozwoju szkolnej infrastruktury sportowej”, bo taki program funkcjonował co roku i chyba również w tym roku będzie funkcjonował. Jakie są środki ewentualnie zabezpieczone na ten program i co może być dofinansowane z tego programu? Dziękuję bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Fundusz... „Program rozwoju szkolnej infrastruktury sportowej” jest to jeden z pięciu programów, które realizujemy. Jest to program, w ramach którego możemy finansować wszystko, co jest związane z obiektami infrastrukturalnymi leżącymi na terenie szkół, które uczestniczą w aktywizacji młodzieży i dzieciaków. Ale pełniej na to pytanie odpowie chyba pani dyrektor Plucińska, tak mi się wydaje, bo ona jest najbardziej kompetentna.

**Dyrektor Departamentu
Infrastruktury Sportowej
w Ministerstwie Sportu i Turystyki
Aleksandra Plucińska:**

Jeżeli chodzi o plan finansowy dotyczący środków, które przeznaczamy wstępnie na ten program, to w tej chwili trwają jeszcze analizy co do tego, ile wydzielamy na konkretne programy. Na ten moment, jeżeli chodzi o zaangażowanie na podstawie umów z lat poprzednich, które mamy zawarte, to mamy zabezpieczone 36 milionów, a na nowe zadania zaplanujemy nawet około 50 milionów, więc będziemy mieli ten program wyjątkowo duży w przyszłym roku... w tym roku. Możemy na niego przeznaczyć nawet około 80 milionów, więc będzie on dużo większy niż w latach poprzednich – bo to jest reedycja, w zeszłym roku był kontynuowany po kilkuletniej przerwie i cieszy się dużym powodzeniem. Tak więc wydaje mi się, że ten program będzie realizowany na jeszcze większą skalę niż w roku poprzednim.

Senator Andrzej Kamiński:

Jedno pytanie w tym kontekście. Czy zadania, które są planowane, mogą być również zgłaszane, czy muszą być już w realizacji?

**Dyrektor Departamentu
Infrastruktury Sportowej
w Ministerstwie Sportu i Turystyki
Aleksandra Plucińska:**

Nie, absolutnie mogą to być zadania, które dopiero będą rozpoczęte. Najważniejsze jest to, żeby nie były zakończone. Tak że mogą to być zadania planowane bądź już rozpoczęte.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sportu i Turystyki
Jarosław Stawiarski:**

Jedno uzupełnienie. Generalnie w tamtym roku wszystkie fundusze, z wyjątkiem strategii, miały deadline: do 31 marca. No, jeden z tych czterech programów, które FRKF realizuje, miał: do 15 kwietnia

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo proszę, pan senator.

Senator Łukasz Mikołajczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W projekcie planu finansowego Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów na rok 2017 w poz. 4 mamy zadania wynikające z ustawy tworzącej fundusz celowy. Jest tam widoczny wzrost środków na zajęcia sportowe dla uczniów, i to bardzo cieszy, ale pojawia się również nowa pozycja, która też, jak myślę, każdego z nas cieszy – są to zadania z zakresu zdrowia publicznego, 5 milionów zł. Kto będzie mógł się ubiegać o te środki? Czy będą to szkoły, czy jednostki samorządu terytorialnego, czy organizacje pozarządowe? I kiedy będzie konkurs? Dziękuję.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sportu i Turystyki
Jarosław Stawiarski:**

Ja tylko tak króciutko, po czym pan dyrektor Buza zabierze głos.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, jest to zadanie, które zostało narzucone przez ustawę o zdrowiu. Pan minister wie o tym. My musimy tutaj aktywnie uczestniczyć, realizując ustawę o zdrowiu publicznym, i dlatego część zadań będziemy realizować w tym roku jak gdyby poprzez te zadania w ramach Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów. Tak że...

Pan dyrektor Buza, proszę odpowiedzieć.

**Dyrektor Departamentu
Sportu dla Wszystkich
w Ministerstwie Sportu i Turystyki
Dariusz Buza:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jest to zadanie wynikające, tak jak powiedział pan minister, z ustawy o zdrowiu publicznym. Zaplanowaliśmy, że jest to zadanie skierowane – bo to wynika ze specyfiki tego źródła finansowania – zarówno do jednostek samorządu terytorialnego, jak i do stowarzyszeń. Konkurs, jeżeli chodzi o etap składania wniosków, już się zakończył. Termin na to był do 2 grudnia. Zaplanowaliśmy tutaj kwotę 5 milionów zł na zadanie pod nazwą „Realizacja ogólnodostępnych zajęć sportowych z elementami gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej”, co stoi w korelacji z pewną negatywną tendencją – niestety większość populacji dzieci szkolnych ma wady postawy. I tu chcieliśmy wyjść naprzeciw oczekiwaniom. Rzeczywiście nasza oferta cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem, bo w sytuacji 5-milionowego budżetu wpłynęły wnioski opiewające na kwotę 16 milionów zł. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do końca stycznia roku bieżącego.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.

Proszę pan senator Wojtyła.

Senator Andrzej Wojtyła:

Panie Przewodniczący, ja chciałbym jako pediatra zwrócić uwagę na to, że mimo iż budżet nie jest wyższy od tego w ubiegłym roku – i to widać na wykresach – jest jednak wyraźnie wyższy, jeżeli chodzi o sport dzieci i młodzieży. I to wynika nie tylko z tego, że to będzie pierwszy rok, kiedy będziemy realizowali SKS, ale również z tych innych zadań, które wchodzi w zakres sportu dzieci i młodzieży.

A jeżeli chodzi o te wady postawy, ja jestem od 30 lat... 20% dzieci ma wady postawy, jest też otyłość – mniej więcej 9% miało nadwagę, a 6% otyłość. Od 20 lat... A my jeszcze... Jeżeli chodzi o aktywność fizyczną chłopców...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, ja takie badania prowadzę.

Jeżeli chodzi o aktywność fizyczną chłopców, to na tle europejskim nie jest źle, ale problemem jest brak aktywności fizycznej dziewcząt. Tak, brak aktywności fizycznej dziewcząt. 60% dziewcząt już od szkół gimnazjalnych otrzymuje okresowo lub na stałe L4. One nie chcą ćwiczyć. I tak samo... A co do „orlików”, to chwalimy się „orlikami”, ale one przyczyniają się do rozwoju aktywności fizycznej chłopców, a nie dziewcząt, i na to powinniśmy zwrócić uwagę. To potwierdza wiele badań prowadzonych w Polsce, również badania WHO pokazują to wyraźnie, już od 10 lat.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Żaryn.

Senator Jan Żaryn:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Moje pytanie dotyczy części pana wypowiedzi, Panie Ministrze. Mianowicie powiedział pan, i słusznie, że w zeszłym roku, 2016, była pewna wiodąca impreza, która wymuszała pewne środki, tak że trzeba było je na nią przekazać – igrzyska w Rio. Pytanie moje jest takie: czy w 2017 r. ministerstwo sportu widzi też takie wiodące imprezy międzynarodowe i czy może pan powiedzieć, jakie to są imprezy? I jakie środki celowe w związku z tym byłyby ewentualnie przeznaczone na obsługę tychże imprez, sportowców, wszystkich komponentów, które się wiążą z tymi wydarzeniami?

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Tak, w tym roku też mamy duże imprezy, które będziemy w części finansować. Największą imprezą, która odbędzie się w Polsce, będą Igrzyska Sportów Nieolimpijskich, tzw. World Games, to będzie we Wrocławiu. Będzie tam

około 5 tysięcy sportowców, będą 32 dyscypliny sportów nieolimpijskich. Koszt tej... To jest impreza, którą tak naprawdę głównie finansuje miasto Wrocław i chyba samorząd województwa dolnośląskiego. Nasz udział w tym to jest 24,5 miliona w ramach dofinansowania, dotacji do obiektów sportowych, czyli do pływalni olimpijskiej, do toru wrotkarskiego i do hali lodowej chyba, jak pani dyrektor... Chyba wszystkie 3 obiekty wymieniałem – tak?

Oprócz tego nasz wkład jest taki, że... Sporty nieolimpijskie to są sporty, które są egzotyczne i nieegzotyczne. Żużel dla Polaka kojarzy się oczywiście ze sportem, ale jest to sport nieolimpijski, który będzie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Słucham? Kto?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A, to ja wiem, ale chcę powiedzieć jeszcze o World Games. Są tam oryginalne imprezy, jak np. turniej plażowej piłki ręcznej – nie wiem, czy państwo to wiedzieliście. Jest też taka dyscyplina jak korbball – nie wiem, czy choć część z państwa wie, co to. To jest coś podobnego chyba do koszykówki, w Holandii to jest bardzo popularne. Ale jest już i Polski Związek Korbballu. Takich dyscyplin, które są nieolimpijskie, ale niejako aplikują o to, żeby w następnych latach być na olimpiadzie, na igrzyskach olimpijskich, jest sporo. Bo pamiętajmy, że te dyscypliny nieolimpijskie są uznawane jako dyscypliny przez MKOl i one są jak gdyby afiliowane przy Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim, MKOl obejmuje je opieką. Dlatego też prezydent MKOl, doktor Bach, wybiera się na te igrzyska World Games do Polski, do Wrocławia w tym roku.

Jak jeszcze pomagamy? Przede wszystkim zwiększyliśmy pulę pieniędzy na przygotowanie sportowców w tych dyscyplinach, które będą obecne na World Games we Wrocławiu, czyli na to jest zwiększona ilość środków. Pani dyrektor Włodarczyk może mi podpowiedzieć, o jaką kwotę to zwiększono, np. w porównaniu z danymi z poprzedniego roku, 2016.

Dyrektor Departamentu Sportu Wyczynowego w Ministerstwie Sportu i Turystyki Urszula Włodarczyk:

Związki mają dofinansowanie na podobnym poziomie, ale jeszcze dodatkowo, dofinansowując Polski Komitet Olimpijski, będziemy wyposażali go w sprzęt. W zeszłym roku związki nieolimpijskie również dostały z naszych dodatkowych środków 3 miliony na przygotowanie i ewentualnie na dodatkowy sprzęt, żeby mogły się przygotować do tych światowych igrzysk we Wrocławiu.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski:

To tyle, jeśli chodzi o World Games, tę największą imprezę.

Dalej w kolejności pod względem wielkości imprez mamy mistrzostwa Europy w siatkówce. Gospodarzami tego będą 4 miasta. Jak państwo wiecie, dwudziestego

któregoś sierpnia jest rozpoczęcie... Którego sierpnia, Pani Dyrektor? No, w każdym razie rozpoczęcie będzie na Stadionie Narodowym. Ja chciałbym być precyzyjny, żeby później ktoś z państwa mi nie zarzucił, że myślę daty, no ale nie pamiętam, jaka to data. Ale wiem, że inauguracja mistrzostw Europy w piłce siatkowej będzie na Stadionie Narodowym. Powtarzamy to, co było wtedy, kiedy Polska zdobyła mistrzostwo świata – przypominam. To będzie bardzo duża impreza. Polski Związek Piłki Siatkowej jest odpowiednio dofinansowywany przez nas i otrzyma określoną kwotę – nie wiem ile, jeszcze chyba nie było podziału tych pieniędzy – na promocję tej imprezy w Polsce.

Następną dużą imprezą, która rozpoczyna się chyba 25 stycznia tego roku, są mistrzostwa Europy w biathlonie – biathlon w Dusznikach-Zdroju. Nasz wkład jest taki, że dołożyliśmy 14 milionów do trasy biathlonowej, do stadionu biathlonowego, do banku śniegu etc., etc. To jest chyba dość duża kwota, by Polska mogła spełnić wymogi europejskiej federacji biathlonowej.

Jest jeszcze jedna duża impreza, o której warto powiedzieć, to są mistrzostwa Europy seniorów i senierek w judo, które odbędą się w kwietniu, chyba na Torwarze. To jest duża impreza, ona też jest przez nas zauważana i też jest przez nas odpowiednio dofinansowywana.

A z takich bardziej egzotycznych imprez wspomnę Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie Kobiet, Dywizja I Grupa B, Katowice w tym roku – ona też przez nas, przez ministerstwo sportu, będzie odpowiednio gratyfikowana.

Jeszcze jedna impreza spośród tych większych to Mistrzostwa Europy w Rugby.

Tych imprez trochę jest, można tu jeszcze wspomnieć to, że Polski Związek Motorowy robi dużą imprezę na Stadionie Narodowym w maju, to będzie druga eliminacja do mistrzostw świata na żużlu. Jest 10 takich eliminacji, Polska uczestniczy jako drugi kraj w tych eliminacjach. Finał będzie – z tego, co wiem – na jesieni chyba w Australii.

I to chyba tyle z tych ważniejszych imprez... No, wiem, że szachiści coś organizują, brydżyści... Nie mam tu listy, ale tych imprez jest sporo. Do każdej imprezy podchodzimy indywidualnie i chcemy każdemu w związku z organizacją imprezy mistrzowskiej – czy to mistrzostw Europy, czy to świata – w jakiś sposób pomóc. Bo związki różnie do tego podchodzą, różne może mają budżety, jedne mają mniej środków, drugie mają więcej, ale ministerstwo na pewno zwraca na to uwagę, by zawody rangi mistrzowskiej, mistrzostw Europy, były w jakiś sposób przez nas honorowane. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Panie Ministrze, otóż wygląda to tak: patrzymy na budżet ministerstwa sportu i widzimy, że jest to jedyny budżet, w przypadku którego jest wzrost o 6,7%. Wszystkie dotychczas rozpatrywane budżety miały wzrost na poziomie 1,1%, chyba było też 1,3. Tu jest to oczywiście łatwiejsze do uzyskania, bo kwota bazowa nie jest taka wielka, bo to jest 1 miliard zł, czyli to jest wielokrotnie mniej niż wynosi budżet oświaty czy szkolnictwa wyższego. Ale

moje pytanie jest takie: oczywiście wszystkie pieniądze można wydać, ale gdyby pan minister miał tak niejako wyskalować zadania państwa w obszarze sportu, to jak ta kwota docelowa mogłaby wyglądać? To jest po pierwsze.

Druga konstatacja: już pan senator Wojtyła mówił o tym, że rzeczywiście jest tak... Ja zresztą też zawsze zabiegam o sport powszechny. Prawda? Tutaj widzimy, że wzrost środków na Fundusz Zajęć Sportowych dla Uczniów wynosi aż 42%. To jest naprawdę duży wzrost, dwucyfrowy w procentach, to jest godne zauważenia. Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej też wzrasta o ponad 11%. Ale moje pytanie jest takie: jak wiemy, bardzo dużą popularnością i uznaniem cieszyły się środki dla małych klubów, jak więc to wygląda w roku 2017 w stosunku do środków z ubiegłego roku? Czy można by było o tym jeszcze usłyszeć? Bo wiemy, że te zadania z obszaru i prozdrowotności, i wychowania fizycznego, i sportu wyczynowego, i promocji... Jest tak wiele tych misyjnych zadań sportu, że to rzeczywiście byłoby ciekawe.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Zadał pan bardzo trudne pytanie, bo chciałby pan, że-bym jak gdyby podzielił, w których częściach tego naszego budżetu, czyli tego 1 miliarda czy 1 miliarda 100 milionów, należałoby szukać... tzn. jak to podzielić i które naszym zdaniem sprawy są ważniejsze, a które są mniej ważne – o, tak bym powiedział. Ja powiem tak: wszystkie elementy tego budżetu, na które składa się sport zawodowy, czyli sport wyczynowy – a to także dofinansowujemy poprzez dotacje dla związków sportowych, poprzez dotacje zarówno z budżetu, jak i z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, dla kadr juniorskich... Mówię tutaj o sporcie wyczynowym. Ale zarówno ważne jest to, na co wy, państwo, zwracaliście tutaj uwagę, czyli większe pieniądze na sport dzieci i młodzieży. Bo tak naprawdę Ministerstwo Sportu i Turystyki to nie jest tylko ministerstwo do spraw igrzysk olimpijskich czy ministerstwo do spraw mistrzostw świata i Europy. To jest przede wszystkim ministerstwo, które ma zarażać aktywnością fizyczną wszystkich Polaków – od tych Polaków, którzy mają kilka lat, czyli są na etapie przedszkolnym czy też szkolnym, poprzez to społeczeństwo, które studiuje, bo mamy też akademickie związki sportowe, po ludzi, którzy są już w kwiecie wieku, czy tych, którzy chcą aktywność fizyczną rozwijać razem z rodzinami. I to także – czy przede wszystkim – jest na liście naszych priorytetów.

Pewnie, że z tych tzw. projekcji, które tutaj... Ja mogę powiedzieć państwu, że według mnie naprawdę jeszcze większa kwota powinna pójść na sport dzieci i młodzieży, zarówno ten powszechny, jak i wyspecjalizowany, a więc poprzez kluby. To jest to, co ja uważam. Bo budując polski sport, budując filozofię bycia zdrowym Polakiem, musimy budować też podstawy, czyli – już po raz tysięczny to powiem – te tzw. piramidy, a więc jak najbardziej liczne uczestnictwo dzieciaków, młodzieży we współzawodnictwie sportowym, chodzi więc o zarażanie ich zdrowym try-

bem życia i namawianie ich do uprawiania różnego rodzaju dyscyplin sportowych. I na to byśmy jako ministerstwo chcieli dawać jak najwięcej pieniędzy.

Wspomniał pan w drugim pytaniu o programie dotyczącym klubów. W tamtym roku były na to chyba 22 miliony, w tym roku ma być 30 milionów zł. Dofinansowanie otrzymało 2 tysiące 160 klubów, 5 tysięcy trenerów, 130 tysięcy dzieciaków uczestniczących w tych zajęciach. No, to są już pewne liczby, ale te liczby trzeba podwajać. I te liczby trzeba zarówno po stronie kwot, które są na klub... Bo przypominam, że jedna taka kwota na klub to jest 10 tysięcy, na wielosekcyjny jest 15 tysięcy, a klubów w Polsce mamy, według różnych szacunków, około 14 tysięcy. Na razie mamy objętych tym 2 tysiące 160 klubów, tyle było w tamtym roku, tyle ich zaaplikowało skutecznie o te 20 – plus kilka – milionów zł. Chcielibyśmy tę liczbę zwiększać, bo wiemy, że poprzez takie działania będziemy utrzymywać te kluby na bardzo wysokim poziomie. Bo to chodzi o małe kluby, to chodzi o te kluby, które tworzą tę wspominaną tzw. piramidę – do takich klubów przychodzi kilkanaście, kilkadziesiąt osób, ale tam są trenerzy pasjonaci, którzy będą mieli na symboliczne paliwo, gdy zapłaci się im kilkaset złotych pensji, gdy zapłaci się za sprzęt sportowy dla młodych adeptów różnych dyscyplin sportowych i za wyjazd raz w roku na obóz, i to będzie dla nich wielką zachętą. Bo na to te pieniądze mogą być przeznaczane. Dlatego to jest moja odpowiedź na pańskie pytanie. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.
Czy mamy jeszcze pytania?
Pan senator Żaryn. Proszę.

Senator Jan Żaryn:

Ja mam jeszcze jedno pytanie, wywołane też pańską wypowiedzią, ale już z pogranicza historii i sportu. Mianowicie, jak państwo doskonale wiedzą, jest bardzo dużo imprez masowych, w których bierze udział przede wszystkim młodzież, a które są ku czci kogoś czy upamiętniają różnego rodzaju wydarzenia. Czy istnieje w ministerstwie sportu taki zamysł albo może już praktyka, w związku z którą istniałaby możliwość aplikowania do ministerstwa o pokrycie kosztów tego typu wydarzeń? Czy dzisiaj jest to tylko i wyłącznie w gestii samorządów, czy też można szukać także w ministerstwie sportu tego typu wsparcia finansowego masowych imprez sportowo-historycznych?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski:

Jeśli chodzi o pytanie pana profesora, to ja powiem tak: my sami też wychodzimy... W tym roku nasza Fundacja Rozwoju Kultury Fizycznej, która mieści się w Pucku i która realizuje projekt LAS, czyli Lokalny Animator Sportu – a więc dofinansowuje samorządom połowę pensji tych pra-

owników, połowę najniższej pensji tych pracowników... A raczej animatorów sportu, bo ja tak brzydko nazwałem ich pracownikami, a to są tzw. animatorzy sportu, którzy animują na „orlikach” zajęcia sportowe. Otóż ta fundacja organizowała w tym roku taką imprezę, no, niezbyt dużą, zwaną Miła Niepodległości. I to było robione z pieniędzy fundacji. A fundacja ma pieniądze z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Czyli my sami idziemy w takie inicjatywy, ale zawsze... No, powiem, Panie Profesorze, tak: gdy pracownicy oglądają składane wnioski aplikacyjne i widzą wnioski, gdzie jest przedstawiony pewien rys historyczny, to takie działanie jest zdecydowanie pozytywnie oceniane. I my to zauważamy, i w tym kierunku... Bo sport połączony z edukacją historyczną to jest coś wielkiego i my zdajemy sobie sprawę, że tak trzeba robić, że trzeba to łączyć. Oczywiście nie chodzi o to, żeby to było robione jakoś na siłę, ale sprawy związane z naszą historią, z naszymi zdobyczami, z naszą ideologią i martyrologią... To – jak najbardziej. Bo nie ma lepszej edukacji niż to, gdy dziecko cieszy się, że w czymś startuje. Np. w tym roku dofinansowaliśmy po raz kolejny... Chyba pierwszy raz, bo koledzy z Platformy o tym zapominali. Otóż dofinansowaliśmy Bieg Solidarności w Lublinie. To jest impreza, w której zawsze, gdy byłem burmistrzem czy byłem posłem, uczestniczyłem – czy to poprzez jakiś tam skromny grant, który przekazywałem, czy to osobiście. I uważam, że takie imprezy... Nasze kierownictwo uważa, że trzeba to promować. Bo nie ma nic piękniejszego niż kilka tysięcy dzieciaków i młodzieży biorących w tym udział – jak zawsze w czerwcu w Biegu Solidarności organizowanym przez region środkowowschodni „Solidarności”. I dlatego uważam, że to jest dobry kierunek i będziemy to jak gdyby... No, może nie tyle będziemy to preferować, ile będziemy to zauważać i będziemy pochylać się nad tym. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Gawel. Bardzo proszę.

Senator Robert Gawel:

Dwie sprawy. Jedna jest kontynuacją myśli profesora Żaryna. To znaczy, że skoro Fundacja Wolność i Demokracja organizuje Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych, który przychodzi z roku na rok coraz więcej uczestników – to już są dziesiątki tysięcy w całej Polsce – to ona też w przyszłości może liczyć na wsparcie ministerstwa w ramach takich programów? Bo zainteresowanie tym biegiem jest ogromne, w całej Polsce jest to organizowane. Ta fundacja taki właśnie bieg organizuje. I wiem, że dosyć sprawnie im to idzie.

Drugie pytanie dotyczy rozwoju bazy sportowej, a chodzi właśnie o sport dzieci i młodzieży. Czy w tym roku będą przewidziane jakieś środki związane np. z rozbudową młodzieżowych klubów żeglarskich, które są przy szkołach? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski:

Tak króciutko. Każdy wniosek, który jest dobrze napisany, ma szansę na pozytywną weryfikację. Jak powiedziałem, te wnioski, w których jak gdyby jest łączenie historii... Kiedy mamy wnioski napisane jak gdyby na równym poziomie, to w takiej sytuacji każdy urzędnik zawsze powinien kierować się tym, czym jego kierownictwo się kieruje, czyli powinien wybrać wniosek, który obejmuje także aspekt wychowawczy. Ja się tego podejścia nie wstydzę i uważam, że tak trzeba robić. Ja mówię tu o dwóch niejako równych wnioskach. Bo kiedy jest wniosek pełen historycznego patosu, napisany bardzo kiepsko, to niestety, siłą rzeczy... Ostatnio sprawdzałem taki wniosek: ktoś z tej organizacji – już nie powiem, jaka to organizacja, choć to bardzo zacna organizacja – napisał we wniosku, że będzie potrzebował 2 tysięcy wolontariuszy... Pomylili się po prostu, tam chodziło o 200 wolontariuszy czy o 20 wolontariuszy, ale we wniosku było napisane, że chodzi o 2 tysiące wolontariuszy i o kwotę, powiedzmy, 20 tysięcy zł, czyli jeden wolontariusz miałby „kosztować” przykładowo... no, jeśli byłoby ich 200, to jakieś 5 zł, złotówkę czy 10 zł. A wiadomo, że to są nierealne kwoty. I jeśli liczba uczestników to 600, a wolontariuszy ma być 2 tysiące, to co to jest? Zdarzają się takie oczywiste pomyłki i wtedy wnioski, niestety, z przyczyn formalnych bardzo często odpadają. Na pewno do was, do państwa senatorów, też często potem przychodzą rozżaleni organizatorzy świetnych imprez, no ale czasami jest tak, że ta impreza nie wypala z powodu błędów formalnych.

Jeśli chodzi o środki na rozwój żeglarstwa szkolnego, na przebudowę, to zapraszam do dyrektor Plucińskiej – ona jest od infrastruktury sportowej. Ja uważam, że pieniądze na przebudowę marin czy tych małych ośrodków powinny... Taki ośrodek to normalny obiekt sportowy i dlatego można aplikować o środki. Ale, jak mówię, tu kieruję do Departamentu Infrastruktury Sportowej, żeby osoba, która będzie ubiegała się o takie pieniądze – czy to z programu rozwoju szkolnej bazy sportowej, czy z programu ponadlokalnego, bo i taki będzie... Trzeba tylko sprawdzić jedno: co będzie kosztem kwalifikowanym, a co nie będzie kosztem kwalifikowanym? Na pewno kosztem kwalifikowanym będzie przystań, na pewno kosztem kwalifikowanym będzie wszystko, co służy żeglarzom. I to wszystko. Na pewno nie będą w to wchodziły trotuary, nie instalacje wod-kan-gaz czy np. miejsca dla kibiców, bo to nie służy samym żeglarzom. A służą im na pewno baseny portowe i mariny, pomosty, to na pewno służy do uprawiania sportu przez zawodników czy też przez tych, którzy aspirują do roli zawodników. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Szanowni Państwo, zarządzam głosowanie w sprawie zatwierdzenia tej części budżetowej.

Kto z panów senatorów jest za? Proszę o podniesienie ręki. (7)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Bardzo dziękuję.

Panie Ministrze, bardzo dziękuję.

Chciałbym powitać naszych kolejnych gości... Dziękuję przedstawicielom Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Szanowni Państwo, witam naszych kolejnych gości.

Panie Ministrze, może tu bliżej bym poprosił.

Witam pana Marka Zagórskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Cyfryzacji. Witam panią Agnieszkę Szymczak, pracownika Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Cyfryzacji. Witam też, przybyłą w związku z kolejną częścią budżetową, panią Alicję Adamczak, prezesa Urzędu Patentowego i...

(*Sekretarz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Elżbieta Karwowska: Tam pani jest...*)

Nie podpisała się.

(*Sekretarz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Elżbieta Karwowska: Nie podpisała, bo dopiero weszła.*)

To niech się podpisze.

(*Sekretarz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Elżbieta Karwowska: Dobrze.*)

Panie Ministrze, bardzo się cieszymy z obecności pana ministra i bardzo prosimy o krótkie przedstawienie części 27 „Informatyzacja”.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Marek Zagórski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Zasygnalizuję niektóre wielkości wydatków, które przewidzieliśmy na 2017 r. w części 27 „Informatyzacja”.

Jeśli chodzi o dochody budżetowe, to jest to bardzo skromna kwota: 34 tysiące zł. To jest zbliżone do poziomu z roku 2016.

Jeśli chodzi o wydatki, to zaplanowano je w kwocie 633 milionów 356 tysięcy zł, z tego wydatki budżetu państwa to 171 milionów 525 tysięcy, a wydatki z budżetu środków europejskich to 461 milionów 831 tysięcy. Wydatki w kwocie 144 milionów 566 tysięcy realizowane będą przez ministerstwo, a także przez podległą ministrowi cyfryzacji jednostkę, Centrum Projektów Polska Cyfrowa, która będzie odpowiedzialna za wydatkowanie kwoty 488 milionów 790 tysięcy. Z tej kwoty przypadającej na ministerstwo część, 20% planu, czyli 35 milionów 96 tysięcy, to środki na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej.

Dotacje. Na dotacje przewidziano kwotę 4 milionów 290 tysięcy, to jest dotacja dla Instytutu Łączności – Państwowego Instytutu Badawczego.

Wydatki bieżące to jest kwota 113 milionów 796 tysięcy, w tym 41 milionów 521 tysięcy stanowią wynagrodzenia z pochodnymi, a kwota 72 milionów 275 tysięcy przeznaczona zostanie na realizację m.in. zadań zapewnienia technicznego utrzymania systemów, na działania związane z cyberbezpieczeństwem, na kwestie dokumentów w administracji publicznej oraz na zakup towarów i usług, delegacje służbowe, szkolenia pracowników, różne opłaty i składki, wynagrodzenia bezosobowe.

Wydatki majątkowe, które przewidzieliśmy na kwotę 18 milionów 277 tysięcy, zasadniczo dzielimy na dwie części. Jedna, 8 milionów 145 tysięcy, jest na inwestycje w siedzibę ministerstwa przy ulicy Królewskiej 27, z kolei na zakupy inwestycyjne, w tym na zakupy sprzętu i oprogramowania informatycznego w związku z realizacją zadań ministra, jest 10 milionów 132 tysiące – tutaj chodzi m.in. o modernizację zintegrowanej infrastruktury rejestrów oraz systemów rejestrów państwowych.

Na finansowanie i współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej przewidujemy kwotę 496 milionów 927 tysięcy, w tym z budżetu państwa jest kwota 35 milionów 96 tysięcy, a z budżetu środków europejskich 461 milionów 831 tysięcy, z tego na realizację projektu „Kampanie edukacyjno-informacyjne”, realizowanego przez ministerstwo, przewidujemy kwotę 17 milionów 257 tysięcy, a pozostałe wydatki realizować będzie, tak jak powiedziałem, Centrum Projektów Polska Cyfrowa, w tym przede wszystkim na realizację zadań związanych z pełnieniem funkcji instytucji pośredniczącej dla Programu Operacyjnego „Polska Cyfrowa”.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia, w części 27 zaplanowano, tak jak powiedziałem, środki w wysokości 406 milionów 642 tysięcy, plus 9 milionów 158 tysięcy na pochodne od wynagrodzeń, na sfinansowanie prognozowanego średniorocznego poziomu zatrudnienia 610 osób, w tym 388 to członkowie Korpusu Służby Cywilnej.

To tyle tytułem wprowadzenia. Jesteśmy oczywiście do dyspozycji.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję.

Panie Ministrze, my jako komisja nauki i edukacji my pyaliśmy już tutaj panią minister edukacji o internet szerokopasmowy dla szkół, ale ona powiedziała, że to pan minister nam o tym opowie. Czyli: co to będzie, za ile i kiedy?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Marek Zagórski:

Musimy rozróżnić tu dwa obszary. Pierwszy obszar to jest infrastruktura, czyli sieć szerokopasmowa, która będzie dostarczana do szkół. Realizujemy to w ramach Programu Operacyjnego „Polska Cyfrowa”. Ogłoszony został nabór na dostawę, mówiąc w skrócie, na budowę sieci szerokopasmowej, przede wszystkim na obszarach tzw. białych plam. Jest to realizacja zadania, w ramach którego, zgodnie z założeniem, mamy dostarczać internet dla obywateli, ale wśród kryteriów przewidzieliśmy obowiązek dostarczenia internetu szerokopasmowego o przepustowości co najmniej 100 MB na sekundę dla każdej szkoły prowadzonej przez podmioty, które zostaną wyłonione w konkursie. W tym konkursie jest przewidziana kwota 3 miliardów. Alokacja tych 3 miliardów w tym konkursie – on się już zaczął, został ogłoszony będzie oznaczała uzupełnienie naboru, który został już... w trak-

cie jest rozstrzyganie pierwszej puli środków. Kwota, na jaką złożono wnioski, to było, o ile dobrze pamiętam, 971 milionów. W efekcie ma nam to zapewnić podstawową infrastrukturę szkieletową.

Dalsza część tego projektu jest związana z projektem ustawy o Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej, którego założenia przedstawiliśmy jeszcze w grudniu, o ile dobrze pamiętam, ale to... tak, raczej to było jeszcze w grudniu, a nie w styczniu, w każdym razie w ostatnich dniach. Ten projekt zakłada, że zostanie wyłoniony operator Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej, którego celem będzie utrzymanie tej sieci, dostarczenie sygnału – bo w ramach tego projektu oprócz dostarczania sygnału będziemy zapewniać także infrastrukturę podstawową na terenie wszystkich placówek szkolnych w Polsce. Założenie wstępne jest takie, że przez pierwsze 2 lata rozruchu tego systemu koszty dostarczania internetu szerokopasmowego... Przy czym ta sieć ma być dedykowana szkołom, czyli ma być zabezpieczona przed wszelkiego rodzaju zagrożeniami, i ma być wyposażona tak, żeby ta przepustowość dla każdej szkoły była wystarczająca do prowadzenia zajęć. W tej kwestii jesteśmy w ścisłym dialogu z Ministerstwem Edukacji Narodowej. Założenie jest takie, że na tym etapie, przez pierwsze 2 lata, będzie to finansowane z budżetu, a w następnych latach to będzie zadanie realizowane już przez samorządy, czyli koszty dostarczenia sygnału będą pokrywały samorządy. Ogólnopolska sieć edukacyjna to z jednej strony warstwa techniczna, ale druga część to jest oczywiście content, który musi być dostarczony – i to jest drugie, równoległe zadanie. Ono zaś jest w bardzo ścisłym związku z tym, co realizuje Ministerstwo Edukacji Narodowej, czyli z podstawą programową, z przygotowaniem nauczycieli.

Trzecim komponentem, a właściwie drugim komponentem tego systemu jest wyposażenie szkół w urządzenia. Oprócz urządzeń zapewniających przesył sygnału są to oczywiście komputery, laptopy, tablety, jest też oprogramowanie. NASK realizuje w tej chwili pilotaż tego projektu w kilkudziesięciu szkołach w Polsce, jest w trakcie opracowywania standardów, który chcemy przedstawić jako wytyczne dla urzędów marszałkowskich, jeśli chodzi o standard wyposażenia pracowni informatycznych, mówiąc w skrócie, tak żeby ten cały system – a to jest finansowane ze środków RPO – funkcjonował jednolicie, czyli żeby można było, niezależnie od tego, gdzie szkoła jest zlokalizowana, zapewnić wszystkim uczniom i nauczycielom możliwości techniczne, ale także merytoryczne prowadzenia zajęć.

Zakładamy, że w zależności od wariantu – a to jest związane z finansowaniem i z budżetem – w 2019 r. najpóźniej... To jest wariant najmniej optymistyczny, dotyczący tego, kiedy ta sieć będzie gotowa. W wariantcie optymistycznym to jest koniec 2018 r. Działania są związane z... Tzn. OSE jest oczywiście projektem najważniejszym, ale temu towarzyszą także wydatki, które realizujemy w ramach trzeciej osi Programu Operacyjnego „Polska Cyfrowa”, jest to związane z podnoszeniem kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie programowania. W tej chwili jesteśmy... 15 stycznia mija termin składania wniosków do konkursu na, mówiąc w dużym skrócie, lekcje, zajęcia związane z programowaniem. Kwota, którą prze-

znaczmy na ten cel, to jest 120 milionów. Środki te będą skierowane przede wszystkim na podnoszenie kompetencji nauczycieli i uczniów w formie zajęć pozalekcyjnych na terenach wiejskich i w małych miastach.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze. Przeskoczył pan coś, tak wymieniając tylko ten kontent. Gdzie on będzie powstawał i za co?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Marek Zagórski:

Kontent musi... To znaczy on na pewno nie będzie powstawał w Ministerstwie Cyfryzacji, to jest jasne. Głównym podmiotem odpowiedzialnym za powstawanie kontentu, za zamawianie tego kontentu, za wytwarzanie tego kontentu, będzie Ministerstwo Edukacji Narodowej i jednostki podległe ministerstwu. Pracuje nad tym Ośrodek Rozwoju Edukacji i inne placówki podległe ministrowi. Niemniej jednak w ramach... W ramach działań Ministerstwa Cyfryzacji i NASK pracujemy w tej chwili w zakresie, który nas dotyczy, czyli w zakresie informatyzacji, nauki informatyzacji, nauki programowania i szeroko rozumianych kompetencji cyfrowych, przede wszystkim nad zgrupowaniem tego wszystkiego, co już jest i co zostało wytworzone, zarówno za środki unijne, ale także za środki prywatne – czytaj: przez różnego rodzaju NGO. Tego jest całkiem sporo, jeśli chodzi o naukę programowania. Chcemy to wszystko umieścić prawdopodobnie na jednym portalu, a przynajmniej w taki sposób, żeby było to dostępne, łatwo i czytelnie pogrupowane, w taki sposób, żeby to było bezpieczne – czyli żeby same te materiały były bezpieczne, ale też żeby to było bezpieczne od strony prawnej, czyli żeby wszystkie prawa autorskie do tego były zapewnione. Czyli my też bierzemy na siebie część tego obowiązku. Chcemy, żeby to było przede wszystkim zintegrowane z treściami, które będą... przede wszystkim z podstawą programową w tych naszych, w cudzysłowie, obszarach. Bo musimy mieć świadomość tego, że gdy mówimy o kontencie, to nie mówimy nie tylko o informatyzacji czy o nauce programowania, ale mówimy o kontencie, który będzie mógł mieć zastosowanie w nauczaniu innych przedmiotów, z wykorzystaniem nowych technologii, w ramach OSE.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję. Myślę, że tym ostatnim zdaniem pan minister dobrze wprowadził moje kolejne pytanie. W zasadzie na podstawie tego, co zostało dotychczas powiedziane, wiemy, że budowa kontentu trwa o wiele dłużej, niż budowa hardware'u, o którym tutaj mówiliśmy. No i teraz powstaje pytanie, czy tu nie będzie rozbieżności tych dwóch procesów, tj. że będziemy mieli infrastrukturę, a nie będziemy mieli kontentu, a gdy wyprodukujemy kontent, to okaże się, że infrastruktura się zestarzała.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Marek Zagórski:

To jest, Panie Przewodniczący, taki spór jak o to, co jest pierwsze, jajko czy kura. I mamy tu do czynienia z kwadraturą koła. Te wszystkie działania muszą iść równolegle. Na pewno powstanie sieci przyspieszy pracę nad kontentem, przy czym, jak powiedziałem, musi to iść równolegle i myśle... Na podstawie naszych relacji, naszych kontaktów z Ministerstwem Edukacji Narodowej mam poczucie, że świadomość tego istnieje.

Jak powiedziałem, my się skupiamy na tym, żeby... Jednym z zadań ministra cyfryzacji jest rozwój kompetencji cyfrowych społeczeństwa. W ramach tego zadania od wielu lat prowadzimy – a w tamtym roku w szczególności – działania związane z propagowaniem nauki programowania, z propagowaniem informatyzacji poprzez szereg inicjatyw, takich chociażby jak Godzina Kodowania, jak Code Week. To wszystko realizujemy.

NASK w ramach pilotażu przygotowuje na razie skromny kontent – ale go przygotowuje i udostępnia – który jest wykorzystywany przez placówki uczestniczące w tym pilotażu. Ale to oczywiście jest dalece niewystarczające. Żeby jednak ten kontent powstał szybko, jest na pewno potrzebna pilna, intensywne praca, głównie Ministerstwa Edukacji Narodowej, ale także wszystkich podmiotów, które dotychczas są w ten proces zaangażowane, również NGO, które deklarują wolę współpracy.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję.

Nie znaleźliśmy w budżecie pozycji dotyczących tworzenia tego kontentu, stąd te pytania. Zresztą pyaliśmy o to już o 11.00, kiedy pyaliśmy...

Ostatnie moje pytanie – bo pan minister tutaj mówił, że finansowanie będzie przez 2 lata z budżetu, a potem przez samorządy. Samorządy pewnie się nie ucieszą, jak dostaną kolejne zadanie, a nie dostaną na to środków. Czy to będzie duże finansowe obciążenie dla samorządów? Czy próbowano to oceniać?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Marek Zagórski:

Jesteśmy w trakcie pilotażu, więc chciałbym, żeby to, co powiem w tej chwili, było potraktowane jako wielkość bardzo orientacyjna. Ale według tych szacunków, które mamy, miesięczny koszt dostępu do sieci... Przy czym mówimy tutaj o dostępie do sieci wysokowydajnej, mówimy o zapewnieniu serwisu dla funkcjonowania całej sieci, także sieci wewnętrznej w szkole, czy to sieci bezprzewodowej, czy sieci przewodowej, z zabezpieczeniami wszelkiego rodzaju przed niepożądanymi treściami, przed spamowaniem... Czyli to jest dużo, dużo więcej, niż to jest normalnie. Koszt tego szacujemy na kwotę... Wstępnie dzisiaj mamy oszacowane, za sam dostęp, bez części modernizacyjnej, którą trzeba też uwzględnić, to jest koszt

rzędu 280 zł miesięcznie, w przypadku jednej placówki szkolnej. To będzie oczywiście wzrost z punktu widzenia samorządów, które dzisiaj nie...

(Głos z sali: Na szkołę?)

Na szkołę, tak.

Z punktu widzenia samorządów, które dzisiaj nie dostarczają internetu albo dostarczają internet na poziomie 30 mega albo poniżej tych 30 mega, to będzie oczywiście wzrost wydatków. Ale jeżeli myślimy o tym, żeby ten internet był wykorzystywany w taki sposób, w jaki powinien być wykorzystywany, czyli żeby można było w pracowniach prowadzić zajęcia on-line... Bo czasami kilka pracowni chce pracować jednocześnie, i chcemy, żeby nie było takiej reglamentacji, że okej, dzisiaj wykorzystujemy sieć do nauki przyrody, a jutro do informatyki, bo razem to nie działa. I dlatego ten koszt na pewno będzie musiał być większy.

Przy czym jeżeli będą przetargi... Po to chcemy wybrać... Naszym zamierzeniem jest to, żeby tak to usytuować, żeby operatorem był NASK i żeby korzystał on z infrastruktury podmiotów, które dostarczają internet na danym terenie, więc liczymy na to, że w trakcie negocjacji uda się jeszcze te stawki obniżyć.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję.

My z panem senatorem Żarynem jesteśmy wyczuleni na słowo „on-line”, ale już nie podejmiemy dzisiaj tematu.

Czy są inne pytania? Nie.

Zatem głosujemy.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (7)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Zatem, Panie Ministrze, bardzo dziękujemy, dziękujemy też pani. Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz uroczyście witam panią prezes Alicję Adamczak, prezes Urzędu Patentowego, a także panią Elżbietę Korlak, dyrektor Biura Finansowo-Księgowego w Urzędzie Patentowym. Może tu trochę bliżej, Pani Prezes, byśmy panią zaprosili.

(Rozmowy na sali)

Omawiamy część 61 „Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej”. To piękna sprawa, z długą tradycją.

Pani Prezes, proszę wziąć pod uwagę to, że my mamy już część wiedzy z poprzednich lat, więc prosimy o przedstawienie tego budżetu w zwarty sposób.

Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak:

Przepraszam bardzo.

Cieszę się, że mogę przedstawić założenia budżetu, a właściwie budżet uchwalony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dla Urzędu Patentowego na rok 2017, chociaż wolałabym, żeby dane liczbowe były inne niż te, które będę relacjonować.

Przede wszystkim chciałabym przekazać taką informację – prosząc o jej przyjęcie – że dochody w ustawie budżetowej na rok 2017 zostały przyjęte na takim samym poziomie jak na rok 2016. Przy czym od razu chciałabym

tutaj dodać, że jak zwykle budżet za rok miniony, w sensie dochodów, wykonaliśmy z nadwyżką – a jest to kwota 2 milionów 300 tysięcy zł więcej. Czyli nadwyżka dochodów nad wydatkami za rok miniony wyniosła 14 milionów zł, dokładnie 13 milionów 934 zł, w zaokrągleniu można powiedzieć, że 14 milionów. To jest praktycznie ten sam poziom, jaki kształtował się przez minione 2 lata. Chociaż nadwyżka budżetowa występowała permanentnie na wysokim poziomie przez ostatnie 10 lat.

Jeśli chodzi o wydatki Urzędu Patentowego na rok przyszły, na rok 2017, to one nieco wzrosły i mają wynieść 56 milionów 107 tysięcy zł – przy czym, tak jak wspomniałam, troszeczkę mi żal, że nie są to kwoty wyższe, przede wszystkim z tego względu, że Urząd Patentowy szalenie rozszerzył swoją działalność. W tym roku z dniem 15 kwietnia przeszedł na sprzeciwowy tryb...

O, jak mi szkoda że pan prof. Seweryński wyszedł, bo chciałam mu podziękować.

(Głos z sali: Musiał wyjść, owszem.)

(Głos z sali: Może jeszcze wróci.)

Oby...

(Wypowiedź poza mikrofonem) (Wesołość na sali)

(Głos z sali: Ale będziemy pamiętać, żeby mu przekazać...)

Dziękuję bardzo za zobowiązanie.

Z dniem 15 kwietnia tego roku Urząd Patentowy przeszedł na inny tryb rozpatrywania zgłoszeń znaków towarowych, na tryb sprzeciwowy, który obowiązuje w większości krajów Unii Europejskiej, a przede wszystkim w Urzędzie Unii Europejskiej ds. Własności Intelktualnej, w dawnym OHIM z siedzibą w Alicante, w Hiszpanii. Oznacza to, że czas oczekiwania na rozpatrzenie sprawy, na wydanie decyzji w sprawie udzielenia bądź odmowy udzielenia prawa ochronnego na znak towarowy z półtora roku... Te decyzje wydajemy w tej chwili w ciągu 5 miesięcy. Czyli można powiedzieć, że praktycznie o 2/3 ten czas rozpatrywania się skrócił.

Jest to oczywiście związane nie tylko z samą procedurą, ale i z olbrzymim zaangażowaniem się wszystkich ekspertów i pracowników służby cywilnej w misję, którą urząd pełni. A znaki towarowe, jak wiadomo, są nierozzerwalnie związane z wzrastającą przedsiębiorczością, w związku z tym są bardzo istotną sprawą w prowadzeniu działalności gospodarczej, w rozpoznawaniu towarów i usług na rynku.

Niezależnie od tego nowego zadania przywrócona została, w wyniku pewnej inicjatywy, kiedyś obowiązująca w procedurach urzędu patentowego zasada, jeśli chodzi o przyznawanie pierwszeństwa w przypadku wystawienia na targach i wystawach publicznych, ale tylko w odniesieniu do, tak jak mamy to w tej chwili, wynalazków i wzorów... do wzorów użytkowych, przepraszam, i wzorów przemysłowych, z pouczeniem wszystkich wystawiających, że nie może takie zgłoszenie, które prezentowane jest na targach i wystawach, być zgłaszane po dacie wystawienia do ochrony za granicą. To pierwszeństwo obowiązuje tylko w postępowaniach o udzielenie ochrony w trybie krajowym, przez Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej. Mamy bardzo dużo zgłoszeń, jeśli chodzi o przyznawanie tego pierwszeństwa, ze wszystkich targów i wystaw należących do renomowanych i mających już ustaloną pozycję

w Polsce i na świecie, na przestrzeni co najmniej kilku ostatnich lat. Oczywiście królują tu przede wszystkim Targi Poznańskie, Targi Kieleckie, Targi Gdańskie, ale nie tylko. To są jedne z nielicznych przykładów największych inwestycji targowych i wystawienniczych. Była inicjatywa polskiej izby przemysłu wystawienniczego, aby przywrócić to kiedyś obowiązujące pierwszeństwo w kwestii wystawień na targach i wystawach, i myślę, że to była bardzo dobra inicjatywa, która została uchwalona przez parlament Rzeczypospolitej Polskiej.

Niezależnie od tego z dniem 1 lipca tego roku ruszyła nasza inicjatywa w ramach Grupy Wyszehradzkiej, mianowicie utworzony został Wyszehradzki Instytut Patentowy. Bazuje to na działaniu każdego urzędu z państw Grupy Wyszehradzkiej w odniesieniu do zgłoszeń o uzyskanie ochrony w trybie tzw. procedury PCT, tj. układu waszyngtońskiego o ochronie patentowej. Mianowicie w ramach tego układu można, na podstawie jednego zgłoszenia, uzyskać ochronę w minimum 150 krajach świata, przy udziale Światowej Organizacji Własności Intelektualnej. Rola Urzędu Patentowego w ramach Wyszehradzkiego Instytutu Patentowego polega na tym, że wykonujemy funkcję związaną z badaniami wstępnymi dla tych zgłoszeń, które następnie kierowane są do biura międzynarodowego Światowej Organizacji Własności Intelektualnej w Genewie. Do tej pory te czynności wykonywał Europejski Urząd Patentowy, który pobierał kwotę około 1 tysiąca 840 euro za takie badanie, a badanie wykonywane przez nasz urząd jest tańsze o 40%. Ponadto to badanie było wykonywane przed Europejskim Urzędem Patentowym, a więc porozumiewanie się mogło następować w jednym z trzech języków konwencyjnych – po angielsku, francusku bądź niemiecku – podczas gdy w postępowaniu prowadzonym przed polskim Urzędem Patentowym komunikacja następuje oczywiście w języku polskim. To powoduje również wydłużenie o jeden miesiąc – co ma znaczenie w postępowaniu patentowym – termin na złożenie później tłumaczeń na jeden z 10 języków wymaganych w procedurze PCT przed Światową Organizacją Własności Intelektualnej. Do tej pory, czyli po pół roku, 12 zgłoszeń z Polski zostało zgłoszonych do Światowej Organizacji Własności Intelektualnej właśnie poprzez Wyszehradzki Instytut Patentowy.

Oczywiście to nie zamyka zgłaszającemu drogi wybrania do tych badań wstępnych, jako organu, Europejskiego Urzędu Patentowego. Myślimy, że potrzeba tutaj jeszcze większej pracy u podstaw, jeśli chodzi o zgłaszających, aby mogli się oni przekonać o korzyściach wynikających z funkcjonowania Wyszehradzkiego Instytutu Patentowego. Sądymy, że to zaowocuje już w przyszłym roku... to znaczy bieżącym roku i w kolejnych latach, i objęcie większością zgłoszeń, które w tej procedurze są zgłaszane do ochrony za granicą, a jest ich w skali rocznej – do tej pory tak było – około 240. Jest to bardzo ważne zadanie i bardzo ważny cel, spójny z Planem na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju premiera Morawieckiego, a mianowicie chodzi tu o większe umiędzynarodowienie zgłoszeń patentowych pochodzących od polskich zgłaszających, co wiąże się z zamierzonym eksportem do krajów potencjalnej, wybranej ochrony. Tak że pracujemy nad tym bardzo mocno. Ale bra-

kuje nam troszeczkę pieniędzy na akcje promocyjne podnoszące świadomość w zakresie znaczenia praw własności przemysłowej dla przedsiębiorczości, dla innowacyjności i dla rozwoju pojedynczych podmiotów, jak również całej gospodarki. Ale sądymy, że to się zmieni.

W tej chwili ten zaprojektowany budżet jest bardzo precyzyjnie zaprojektowany w zakresie wydatków, które nas czekają. Związane są one oczywiście w znacznej mierze z utrzymaniem Urzędu Patentowego w ruchu, w sensie osobowym, czyli z wynagrodzeniami, które są wypłacane pracownikom w 3 kategoriach: pracownikom pomocniczym, służbie cywilnej i ekspertom. Ze względu na fakt, że również w tym roku uruchomiliśmy Centrum Informacji o Ochronie Własności Przemysłowej, które funkcjonuje, używając wszystkich możliwych mediów... I to nie tylko do porozumiewania się w języku polskim, ale również w języku angielskim oraz w języku migowym. W związku z tym dostępność procedur i informacji, jakich udziela Urząd Patentowy, jest znacznie bogatsza, czyli szersza jest oferta z naszej strony. Sądymy, że to przełoży się w znacznej mierze również na ożywienie działalności w zakresie ochrony własności przemysłowej we wszystkich kategoriach możliwej ochrony.

Zamierzamy w tym roku przeprowadzać audyt IP – jest to działanie pozabudżetowe i myślimy, że będzie finansowane w pełni z projektu systemowego, który, jak myślimy, zostanie urzędowi przyznany – polegający na tym, że będziemy przeprowadzać badanie, rozeznanie potencjału do ochrony w kategorii własności przemysłowej w małych i średnich przedsiębiorstwach. Jest to projekt, który jest jeszcze właśnie projektem, ale zyskał on już na tym etapie aplauz ze strony Komisji Europejskiej, która będzie przeprowadzała taki audyt w dużych przedsiębiorstwach w ramach środków własnych. W związku z tym będzie z naszej strony dopełnienie takich działań, jeśli chodzi o małe i średnie przedsiębiorstwa.

Tak jak wspomniałam, umiędzynarodowienie zgłoszeń w poszczególnych kategoriach – bo nie chodzi tylko o wynalazki, wzory użytkowe, ale również o wzory przemysłowe i znaki towarowe – jest bardzo istotne i oczekiwane z punktu widzenia realizacji celów naszego państwa i strategii rządowej. Ale zyskuje to aplauz również wśród odbiorców za granicą, mimo że jako kraj jesteśmy w wielu przypadkach dla innych konkurencją. Jednak bardzo wiele krajów zwraca się do Polski o nawiązanie relacji dwustronnych w ramach PPH – Patent Prosecution Highway, specjalnej procedury przyspieszającej uzyskanie ochrony w poszczególnych krajach. Takie porozumienie mamy przykładowo z Chinami, z Koreą Południową, z Japonią, ze Stanami Zjednoczonymi. Polega to na wzajemnym uznaniu w postępowaniach przed naszymi krajami wyników badań patentowych, zdolności patentowej w odniesieniu do patentów z danego kraju, przykładowo z Polski w Japonii, w Chinach itd., ale i odwrotnie – z Chin czy Japonii i poszczególnych innych krajów w Polsce. Dzięki PPH taka procedura – która i tak w Polsce została przyspieszona – generalnie co do zasady trwa około jednego roku. Czyli to jest bardzo ważne z punktu widzenia lokowania interesów gospodarczych w poszczególnych krajach świata, z którymi wiąże nas takie porozumienie. Na podstawie doświadczeń

i refleksji z kilku lat realizacji PPH przystąpiliśmy do tak zwanego Global PPH, do którego należy 21 państw świata, i to są największe państwa świata, tak że już od lutego będziemy, na zasadzie umowy ogólnej, w Global PPH, przy czym z Chinami nadal będziemy związani umową bilateralną, ponieważ Chiny nie są w tym systemie Global PPH.

Dużo mamy takich nowych inicjatyw, które są już realizowane w, że tak powiem, krótszej lub dłuższej skali, jeśli chodzi o czas, i mamy tutaj bardzo pozytywne osiągnięcia.

Jeśli mogę, to chciałabym też jeszcze jedną dobrą wiadomość przekazać panom senatorom. Otóż miesiąc temu udało nam się uzyskać aplauz unijnej organizacji do spraw własności intelektualnej w odniesieniu do organizacji w Polsce, wprawdzie nie w tym roku, ale w roku następnym, drugiej edycji konkursu na wzór przemysłowy zarejestrowany w Unii Europejskiej. Pierwsza edycja, pierwsze rozstrzygnięcia miały miejsce w Mediolanie, po czym nasze starania zostały uwieńczone sukcesem – powierzono nam organizację drugiej edycji tego konkursu.

Równocześnie staramy się – i właśnie ten rok służy tym działaniom – aby to... Ten konkurs będzie rozstrzygany w miesiącach jesiennych, kiedy też będzie stulecie Urzędu Patentowego, obchodzone praktycznie razem ze stuleciem uzyskania niepodległości przez Polskę. Zabiegamy również o to – przy czym te zabiegi są czynione w tym roku i w tym roku musi nastąpić rozstrzygnięcie – aby wiosną roku 2018 powierzono nam organizację ceremonii konkursu „Europejski Wynalazca Roku”. W tym roku będzie ona w Wenecji, a my chcemy, żeby w przyszłym roku była w Warszawie lub w Krakowie. Wstępne rozmowy już trwają i oczywiście są ostre zabiegi z naszej strony.

Innym ważnym dla nas celem jest również nie tylko dalsze skrócenie czasu oczekiwania na udzielenie ochrony – i tutaj osiągamy naprawdę dobre rezultaty – ale jednocześnie zwiększenie świadomości o znaczeniu praw własności intelektualnej, tak jak wspomniałam na wstępie, w działalności gospodarczej i osiąganiu rozwoju firmy. I tutaj moja dziękczynność miała być skierowana do pana senatora Seweryńskiego, który w przeszłości jako minister nauki i szkolnictwa wyższego okazał zaufanie Urzędowi Patentowemu i praktycznie przyjął do realizacji, wprowadził, jako obligatoryjny standard dla studentów wszystkich kierunków i rodzajów studiów, nauczanie i zajęcia z zakresu ochrony własności intelektualnej. Ta polityka jest dalej realizowana w ramach Krajowych Ram Kwalifikacji, bo nie ma już tych obligatoryjnych standardów nauczania, ale tu mamy pewien problem. Otóż chcemy się podjąć – i właściwie już w ubiegłym roku wystąpiliśmy z taką inicjatywą, a nawet ją zrealizowaliśmy, ale w małej skali – permanentnego szkolenia i doszkalania kadry akademickiej. Jest to niezbędne dla prowadzenia tych zajęć. I na to nam brakuje środków, tak że... No, to jest krótka informacja, ale istotna z punktu widzenia mojej ciągłej wdzięczności dla prof. Seweryńskiego w tym zakresie. Takie działania, uważamy, powinny być podjęte również w środowisku poniżej szczebla uniwersyteckiego. I jeśli moc sprawcza Senatu Rzeczypospolitej Polskiej jest taka, jak ja ją sobie wyobrażam, to – mam taką nadzieję – panowie, członkowie Senatu, będą w jakiś sposób upowszechniać w swoich środowiskach taką informację czy taką dyrektywę o ko-

nieczności szkolenia w tym zakresie uczniów szkół, nawet podstawowych, nie tylko średnich. I myślę, że wspólnymi siłami... że będzie to możliwe do zrealizowania. W każdym razie w tym zakresie Urząd Patentowy jest do dyspozycji każdego środowiska.

Tak jak wspomniałam, w przyszłym roku będzie stulecie Urzędu Patentowego. Jestem przekonana, że te dwie wspomniane inicjatywy europejskie, które chcemy zrealizować... To jest tylko mały wyimek z wszystkich inicjatyw, ale chcemy, żeby pod ich hasłem ten przyszły rok przebiegał. Co nie oznacza, że w tym roku, w 2017, tych inicjatyw będzie mniej. One są troszeczkę innego charakteru, bo one mają wymiar krajowy, choć w kilku przypadkach również międzynarodowy. Będę oczywiście kierować do panów zaproszenia do zaszczytowania nas: do udziału w konferencji marcowej, planowanej na 13–14 marca, na temat dobrych wzorów, tego, jak dobrze projektujemy w zakresie farmacji, medycyny, jak również kosmetologii – 3 bardzo wiodących sektorów w Polsce, które mają też bardzo dobry odbiór za granicą – a także tego, jak projektować, jak powinien być w to włączony *design thinking*, aby odnieść sukces nie tylko w skali kraju, ale również w skali międzynarodowej. Ponadto na początek września – bodajże na 6 i 7 lub 7 i 8 września, to będzie czwartek i piątek, jak zwykle od 14 lat – będziemy zapraszali na kontynuację naszej inicjatywy realizowanej od dwóch lat z ambasadą Izraela, a dotyczącej tematu startupów. Ubiegłoroczne sympozjum na temat startupów będzie kontynuowane pod tytułem: Startupy – i co dalej? Chodzi nam o to, aby przekonać tych, którzy startupy powołują, by nie wystawiali ich na sprzedaż, zwłaszcza przez zagranicznych inwestorów, ale aby rozwijano tę działalność startupową już w postaci małego i średniego przedsiębiorstwa i by coraz bardziej rozwijano skrzydła w tym zakresie. Tak jak wspomniałam... W tej chwili trwa spotkanie przedstawicieli mojego urzędu z ambasadorem Izraela na temat kolejnej edycji tego wspólnego przedsięwzięcia, zresztą organizowanego przy ogromnym aplauzie również środowiska akademickiego, zwłaszcza AGH z Krakowa, Politechniki Krakowskiej, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Politechniki Wrocławskiej i Politechniki Świętokrzyskiej, jak też wielu przedsiębiorstw, dla których funkcjonowania ważne są działania związane z ochroną własności intelektualnej.

Takich przedsięwzięć na skalę krajową mamy znacznie więcej, jest ich około 32 do zrealizowania w roku 2017. A sprawa polega głównie na poszukiwaniu za wszelką cenę oszczędności w budżecie Urzędu Patentowego, jak również na współpracy z wieloma podmiotami zewnętrznymi, którzy chcą jako współorganizatorzy finansować działania prowadzone przez Urząd Patentowy. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.

Widać że pani prezes jest też nauczycielem akademickim, bo wykorzystwała 3 kwadransy, a to jest taki kwant podstawowy.

Czy są pytania?

Ja w zasadzie poszedłbym w polemikę, ale nie wiem, czy... Jest już strasznie późno, więc nie czas, by to wszczy-

nać. To znaczy w pewnym momencie było wspomniane budowanie świadomości... A od lat jest to przedmiot prowadzony na uczelni, więc w zasadzie wydawałoby się...

(Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak: To jest last minute, Panie Profesorze.)

...wydawałoby się, że ta świadomość jest już zbudowana. No, gdy ja byłem studentem – nie wypada mi mówić, kiedy to było, bo dawno – to miałem przecież taki przedmiot. Nauka trwała semestr...

(Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak: Bo pańska uczelnia jest uczelnią wyróżniającą się.)

To było w 1976 r. Ale muszę też powiedzieć, już jakby całkowicie polemicznie, że ja bym dyskutował na temat wprowadzania tej tematyki do oświaty. To jest tak, że specjaliści z każdej dziedziny chcą swoją tematykę wprowadzać do szkoły, a przecież te dzieci już... To jest już przerost. My też na uczelni technicznej, w zakresie informatyki i elektroniki, mamy dzisiaj problem, bo zastanawiamy się, jaki kwant wiedzy dedykować studentom. Bo oni w zasadzie chcieliby, żeby te programy były takie bardzo „softowe”. I to jest strasznie trudne, bo trzeba wymyślać jakieś chwytły metodyczne, prawie jak w harcerstwie, ponieważ studenci blokują się na tradycyjną edukację akademicką – o, nawet tak bym powiedział. To jest bardzo trudne. Oczywiście, że są też jacyś fanatycy, którym forma jest obojętna, bo oni i tak są zakręcenii... Ale, jak mówię, ta budowa społeczeństwa informacyjnego – bo czasami używamy takiego sformułowania – powoduje, że... No, mówi się tak: a po co ja mam się tego uczyć, skoro to jest w sieci? Prawda? Bo wszystko jest w sieci. W związku

z tym powstaje pytanie, w jaki sposób... Myślę, że to dotyczy też tej tematyki, no ale to jest już zupełnie inna sprawa. A pani prezes mówiła tu też o kształceniu kadr na potrzeby kształcenia akademickiego i to na pewno jest problem.

Widzę, że nie mamy pytań, możemy więc przegłosować uroczyście część 61.

A, nie mamy wiadomości na temat żadnych poprawek, Pani Prezes.

(Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak: Niestety, miały być, ale nie ma.)

Działamy w trybie, jak to jeden z senatorów powiedział, ustaw kolumnowych – były już uchwały atmosferyczne, teraz mamy ustawy kolumnowe – i w związku z tym... No, działamy w trybie takim, w jakim działamy.

Głosujemy.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Proszę państwa, pozostaje nam ustalenie, kto będzie sprawozdawcą. Ja się zgłaszam na ochotnika, jeśli państwo pozwolicie. To się wiąże z dalszym pobytem na terenie parlamentu, ale to już, z dobrodziejstwem inwentarza, biorę na siebie. Postaram się jak najlepiej reprezentować komisję.

Pani Prezes, bardzo dziękujemy za bardzo interesujące, jak zwykle, wystąpienie i życzymy wszystkiego dobrego w nowym roku.

Dziękuję przedstawicielom Ministerstwa Finansów, pani sekretarz, pani legislator, panom senatorom.

Zamykam posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 23)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii